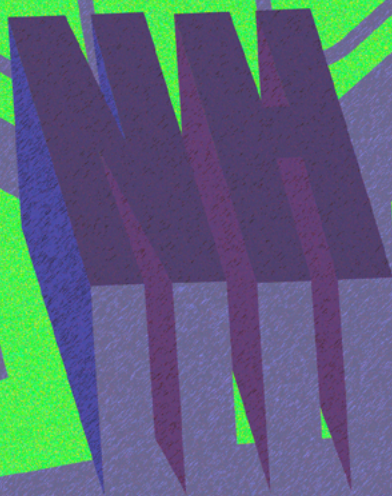




Monika Koziół

Miejsca kultury w Nowej Hucie



























Monika Koziół

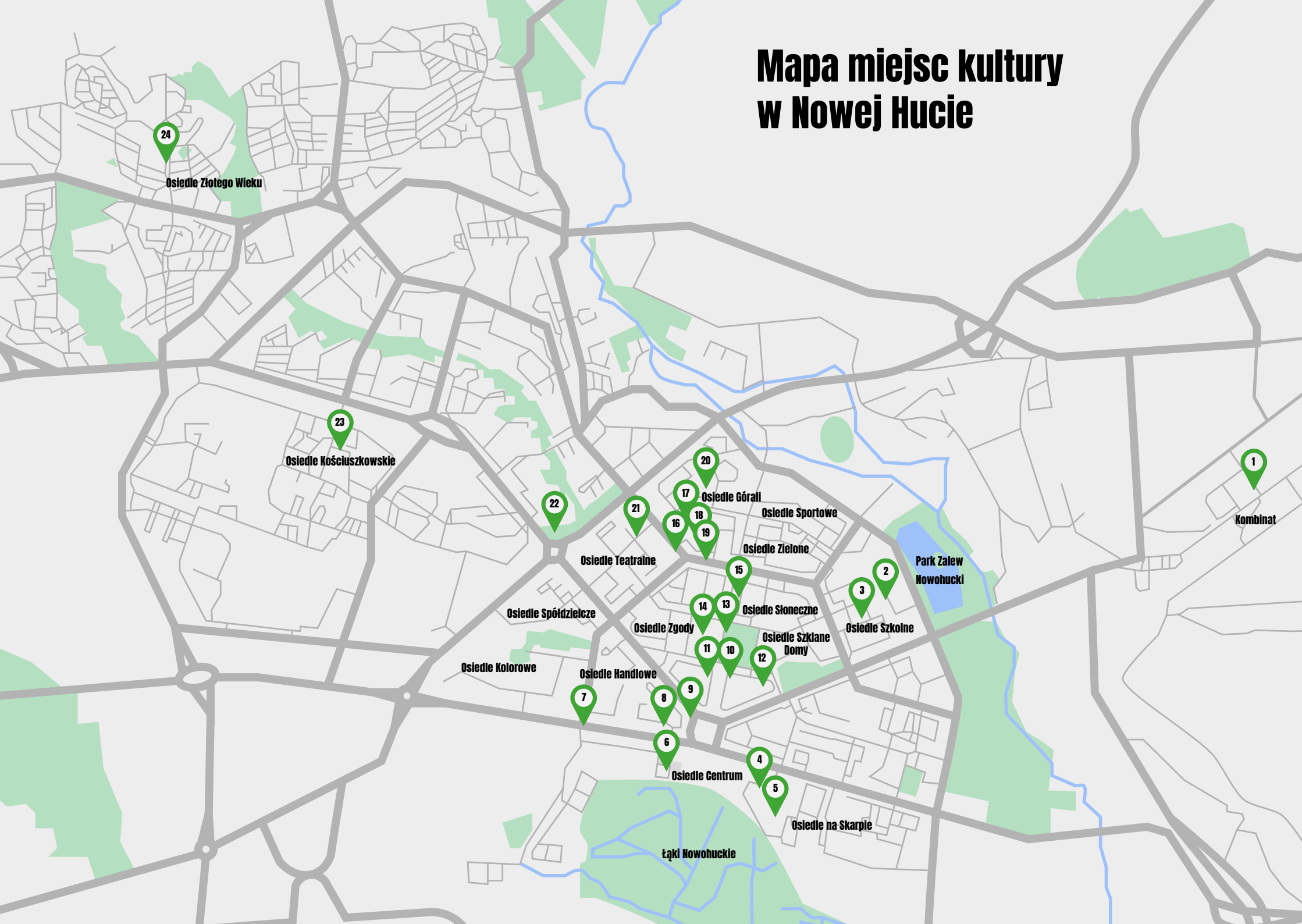
Miejsca kultury w Nowej Hucie

Kraków 2022

Spis treści

	Mapa miejsc kultury w Nowej Hucie	6			
	Wstęp	8			
	1 Huta im. Lenina (obecnie ArcelorMittal Poland Oddział w Krakowie) ul. Tadeusza Sendzimira 1	11			
	2 Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii osiedle Szkolne 26 A	15			
	3 Klub Kombinator osiedle Szkolne 25	17			
	4 Muzeum Nowej Huty (dawny budynek kina Światowid) osiedle Centrum E 1	19			
	5 Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza osiedle Centrum E 2	21			
	6 Nowohuckie Centrum Kultury aleja Jana Pawła II 232	25			
	7 Pracownie artystów osiedle Centrum D 8	27			
	8 Galeria „Pod Chmurką” skwer obok bloku na osiedlu Centrum D 8	31			
	9 Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (MPIK) osiedle Centrum D 1 / plac Centralny im. R. Reagana	33			
	10 Filia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych al. Przyjaźni 3	35			
	11 Restauracja Stylowa osiedle Centrum C 3	40			
	12 Wystawa rzeźby na ulicy osiedle Centrum B 8	41			
	13 Wystawy rzeźby plenerowej park Ratuszowy				43
	14 Witryny sklepów znajdujących się m.in. w bloku Świat Dziecka osiedle Zgody 7				45
	15 Muzeum Krakowa – oddział Dzieje Nowej Huty osiedle Słoneczne 16				47
	16 Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina (obecnie Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida) osiedle Górali 5				48
	17 Galeria „Rytm” (działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina) osiedle Górali 5				51
	18 Galeria Huta Sztuki osiedle Górali 5				53
	19 Poradnia Urządzenia Wnętrz Mieszkalnych (działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina) osiedle Górali 5				57
	20 Teatr Lalek Widzimisię osiedle Górali 23				61
	21 Galeria w foyer Teatru Ludowego osiedle Teatralne 34				63
	22 Galeria Plakatu okolice ronda Kocmyrzowskiego im. ks. J. Gorzelnego				67
	23 Galeria „Pawilon” osiedle Kościuszkowskie 5				68
	24 Galeria m w Klubie „Kuznia” osiedle Złotego Wieku 14				69
	Bibliografia				74

Mapa miejsc kultury w Nowej Hucie



Wstęp

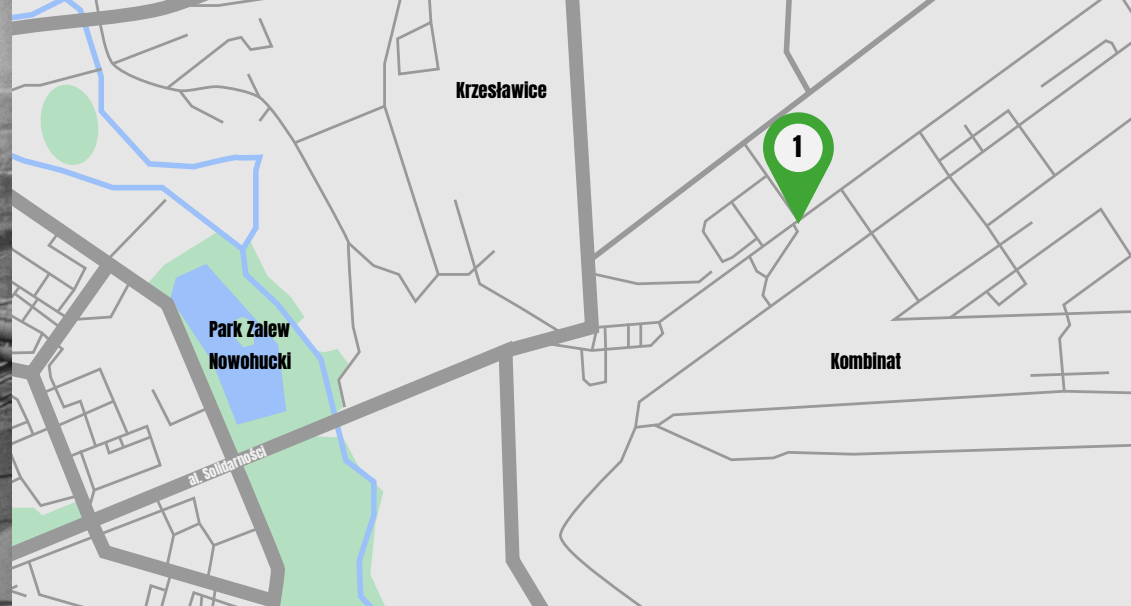
W świadomości mieszkańców Krakowa Nowa Huta to niezbyt oczywisty punkt na mapie kulturalnej. Jednak jest to miejsce, w którym kwitło życie artystyczne. Ze względu na sprzyjające warunki mieszkało i tworzyło tutaj ponad 100 osób. Pierwsi artyści przybyli do Nowej Huty już na początku lat 50. Byli to między innymi: Ewa Buczyńska-Gabrysiak, Walenty Gabrysiak, Marian Kruczek, Józefa Sobór-Kruczek, Julian Jończyk, Jerzy Wroński. To prężnie rozwijające się środowisko twórcze potrzebowało miejsc do prezentacji swoich prac. Naprzeciw wyszły im takie instytucje jak Galeria „Rytm” działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina, filia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych oraz galeria MPiK. Nierzadko też sami artyści inicjowali powstanie nowych miejsc ekspozycji. W ten sposób narodziła się Galeria „Pod Chmurką” (jednym z pomysłodawców jej organizacji był Marian Kruczek), czy Galeria Plakatu (za jej powstaniem stało Stowarzyszenie Twórcze „Nowa Huta” z Januszem Trzebiatowskim na czele). Szereg oddolnych i odgórnych inicjatyw składa się na obraz Nowej Huty jako dzielnicy, gdzie istniał bogaty program upowszechniania sztuki wśród mieszkańców. Niestety większa część galerii i innych tego typu miejsc już nie funkcjonuje. Celem tego przewodnika jest więc przywrócenie pamięci o nich. Jednak co istotne, nie są to jedynie klasyczne przestrzenie do prezentacji sztuki. W wyborze znalazły się także skwer przed blokiem i park, restauracja, a nawet nowohuckie witryny sklepowe. Wspomniane zostały także pracownie artystów lub miejsca, gdzie rodziły

się ciekawe inicjatywy (teatr Widzimi się, Poradnia Urządzenia Wnętrz Mieszkalnych). Obok punktów, które zniknęły z mapy kulturalnej Krakowa, pojawiają się także te, które funkcjonują nieprzerwanie od momentu powstania (działająca przy Klubie „Kuźnia” galeria m) oraz zupełnie nowe inicjatywy (Galeria Huta Sztuki przy Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida).

Przewodnik *Miejsca kultury w Nowej Hucie* z założenia nie jest kompleksowym opracowaniem obejmującym wszystkie lokalizacje, gdzie prezentowano lub prezentuje się sztukę w tej części miasta. Świadomie pominięto między innymi szlak nowohuckich rzeźb plenerowych, który już kilka lat temu został opracowany w ramach projektu zainicjowanego przez Towarzystwo Ratowania Kultury w Nowej Hucie i Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida¹. Założeniem niniejszego przewodnika jest przybliżenie miejsc nieoczywistych, ale także tych znanych i rozpoznawalnych, które składają się na obraz nowohuckiego życia artystycznego, ujętego w prawie siedemdziesięcioletniej perspektywie czasu. Ta publikacja ma być zachętą do głębszego eksplorowania historii Nowej Huty, zarówno podczas spacerów, jak i za pośrednictwem lektur, do których odsyłamy przy poszczególnych opisach.

Przewodnik *Miejsca kultury w Nowej Hucie* powstał w ramach Stypendium Twórczego Miasta Krakowa.

1 M. Kozioł, *Szlak plenerowych rzeźb i instalacji nowohuckich*, Kraków 2018.



Huta im. Lenina

(w latach 1990–2004 Huta im. Tadeusza Sendzimira, obecnie ArcelorMittal Poland Oddział w Krakowie)
ul. Tadeusza Sendzimira 1

Kombinat metalurgiczny im. Lenina, fragment instalacji technicznej, widok w kierunku kompleksu Walcowni, początek lat 60. XX w., fot. Henryk Makarewicz/idealcity.pl

Huta im. Lenina była niewątpliwie jednym z największych mecenasów kultury w Nowej Hucie. Przedsiębiorstwo nie tylko finansowało działalność takich instytucji jak Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina (więcej o ZDK HiL – zob. s. 48–49), ale także bezpośrednio wspierało artystów, fundując stypendia. Lista stypendystów powstawała według wskazań Związku Polskich Artystów Plastyków. W 1973 roku oba te podmioty podpisały porozumienie, w ramach którego ustalono między innymi warunki przyznawania stypendiów (ich beneficjenci przekazywali prace oraz projekty na rzecz mecenasów, mieli także możliwość prezentacji swoich realizacji w Galerii „Rytm”) oraz ich wysokość (60 tysięcy złotych rocznie).

Nie zapomniano także o artystach amatorach, którzy na co dzień pracowali w hucie. Wspierano organizację pokazów ich prac, dzięki czemu w Wydziale Transportowym HiL odbyła się wystawa grupowa artystów amatorów, w tym samym roku także miała miejsce ekspozycja prac Józefa Birośa, Stefana Kota i Jana Godzika w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym. Rok później natomiast,

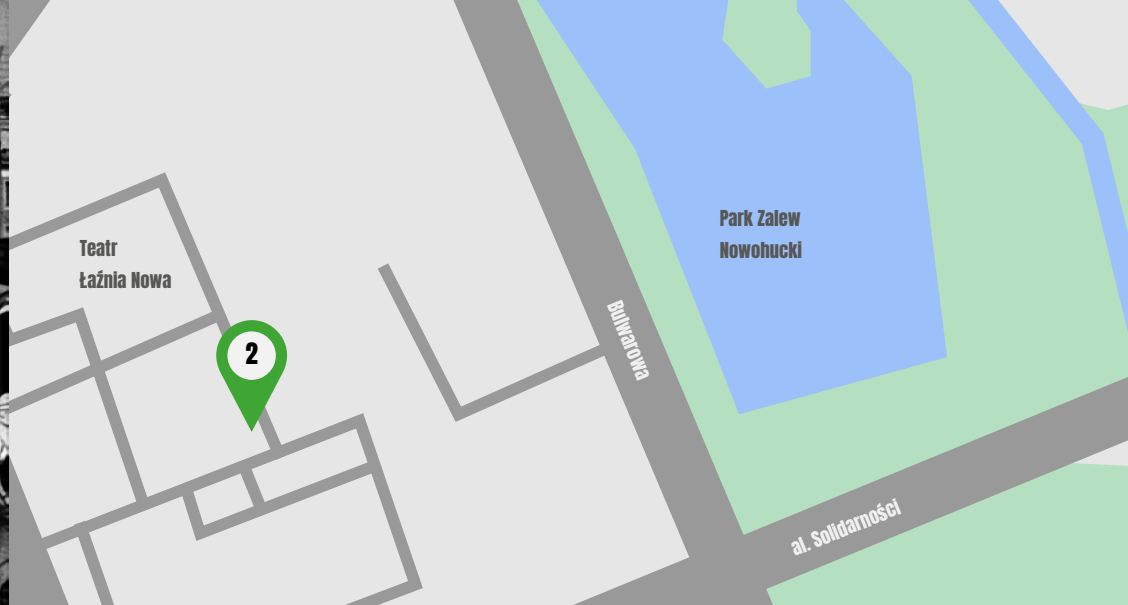


Centrum Administracyjne dawnej Huty im. Lenina, 2022, fot. Paweł Sumera

w wydziale odlewni HiL, zorganizowano pokaz realizacji J. Kamińskiego, a w 1970 roku w sali wydziału P-50 odbyła się wystawa grupowa pracowników.

Jednak w hucie nie tylko pokazywano sztukę, ale także ją tworzone. To tutaj w Walcowni Drobnej i Drutu w 1977 roku powstała rzeźba *Wzlot* autorstwa Stanisława Małka (ta abstrakcyjna kompozycja do dzisiaj znajduje się nad Zalewem Nowohuckim, w miejscu wskazanym przez artystę). Została wykonana przez pracowników wydziału pod nadzorem rzeźbiarza. Natomiast 18 lat wcześniej Władysław Serafin (malarz, znany przede wszystkim jako autor pejzaży i widoków Krakowa) postanowił malować z natury w hucie. Jak się okazało, było to niezwykle niebezpieczne przedsięwzięcie, o czym wspominał sam artysta: „W tym całym rozgardiaszu, jaki panuje w halach produkcyjnych, czułem się doskonale. Robotnicy odnosili się do mnie przyjaźnie, pomagali mi w miarę swoich możliwości, objaśniali szczegóły techniczne i pracę urządzeń. Gdy zjawiałem się w hali, mówili: »Nasz mistrz idzie!« i czułem się wtedy prawdziwym hutnikiem. Kilkakrotnie znajdowałem się w niebezpieczeństwie: w Wydziale Wielkich Pieców omal nie zatrąłem się gazem, a w Stalowni Konwertorowej stalowa belka spadła obok mnie, miażdżąc krzeselko, z którego dopiero co wstałem. Ale żadne przeszkody nie zdołały mnie odciągnąć od tak frapujących tematów. W ten sposób przepracowałem w hucie przeszło 10 lat. Mam więc prawo uważać się za hutnika”².

2 BD, *Malarz hutniczego trudu*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 33.



Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii

osiedle Szkolne 26 A

Dni Sportu i Młodości,
1965, fot. Henryk
Makarewicz/kolekcja
Fundacji Imago Mundi.
Praca prezentowana
na wystawie Yana
Tomaszewskiego *GERMS*
(*DNA Nowej Huty*)
w Domu Utopii w 2022

Dom Utopii, 2022,
fot. Paweł Sumera

Dom Utopii powstał z inicjatywy Teatru Łażnia Nowa. Znajduje się w jednym z budynków użytkowanych. Wcześniej przez Zespół Szkół Elektrycznych nr 2, którego modernizacja rozpoczęła się w 2016 roku. Już w czasie trwania prac projektowych w budynku działały różnorodne działania artystyczne. Powstała tutaj instalacja site-specific *Szkoła utopii* autorstwa Marka Chlandy i Marcina Chlandy.

Inauguracja działalności Domu Utopii miała miejsce w 2021 roku. Małgorzata Szydłowska, współtwórczyni Domu Utopii (wspólnie z Bartoszem Szydłowskim), tak opisała rolę tej instytucji: „Chcielibyśmy, żeby Dom Utopii stał się rodzajem artystycznego think tanku, wymiany kompetencji pomiędzy widzami i artystami. Miejsce na swoje działania znajdują w nim zarówno mieszkańcy Nowej Huty i lokalne organizacje pozarządowe, jak i artyści”³.

Jednymi z projektów realizowanych przez Dom Utopii są *Archeologia codzienności* oraz *Moje oczy widziały*, które odwołują się do historii Nowej Huty i pamięci jej mieszkańców.

³ M. Wach, Artyści będą uczyć empatii w Nowej Hucie, wywiad z Małgorzatą Szydłowską, Dom Utopii, domutopii.pl/aktualnosci/artysty-beda-uczyc-empatii-w-nowej-hucie/ [dostęp: 11.11.2022].

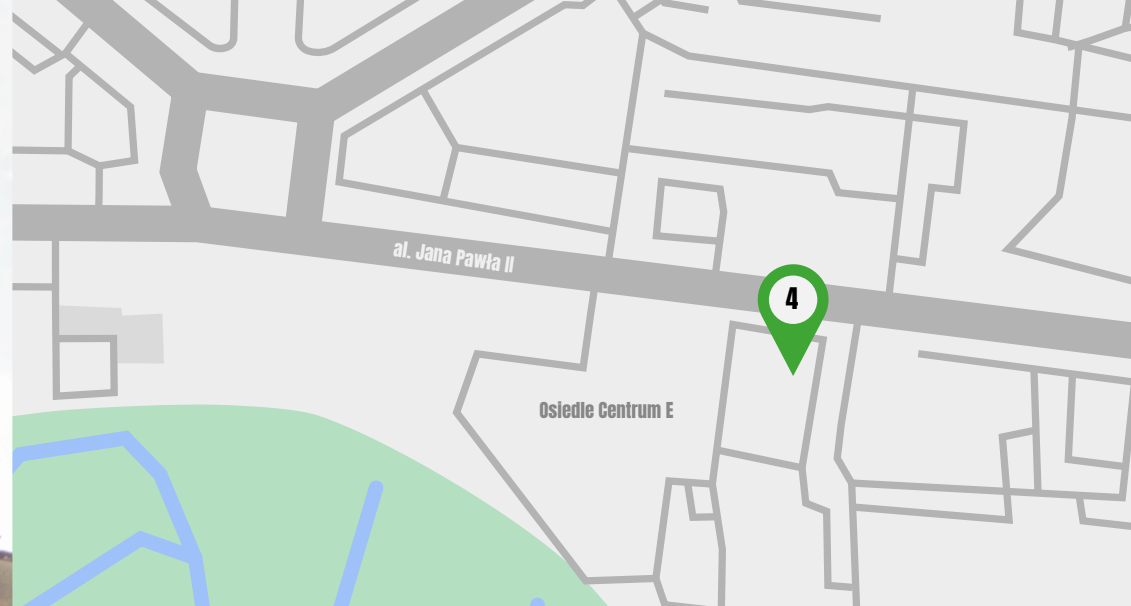


Klub Kombinator

osiedle Szkolne 25

Wystawa *Marian Sigmund - nowohucki dizajner*, Klub Kombinator, 2022, fot. Antoni Łapajerski

Kombinator znajduje się w budynku Teatru Łaźnia Nowa. Jest to klubokawiarnia, ale także miejsce organizacji wystaw. Program wystawienniczy odnosi się między innymi do historii Nowej Huty. Za przykład może posłużyć projekt *Budowniczości* (2018), w ramach którego w przestrzeni klubu pokazano 13 portretów mieszkańców Nowej Huty - tytułowych budowniczych. Fotografiiom towarzyszyły wywiady w formie audio ze sportretowanymi osobami. Klubokawiarnia to także miejsce prezentacji wystawy *Marian Sigmund - nowohucki dizajner* (2022).



Muzeum Nowej Huty

(dawny budynek kina Światowid)
osiedle Centrum E 1

Muzeum Nowej Huty,
2022, fot. Paweł Sumera

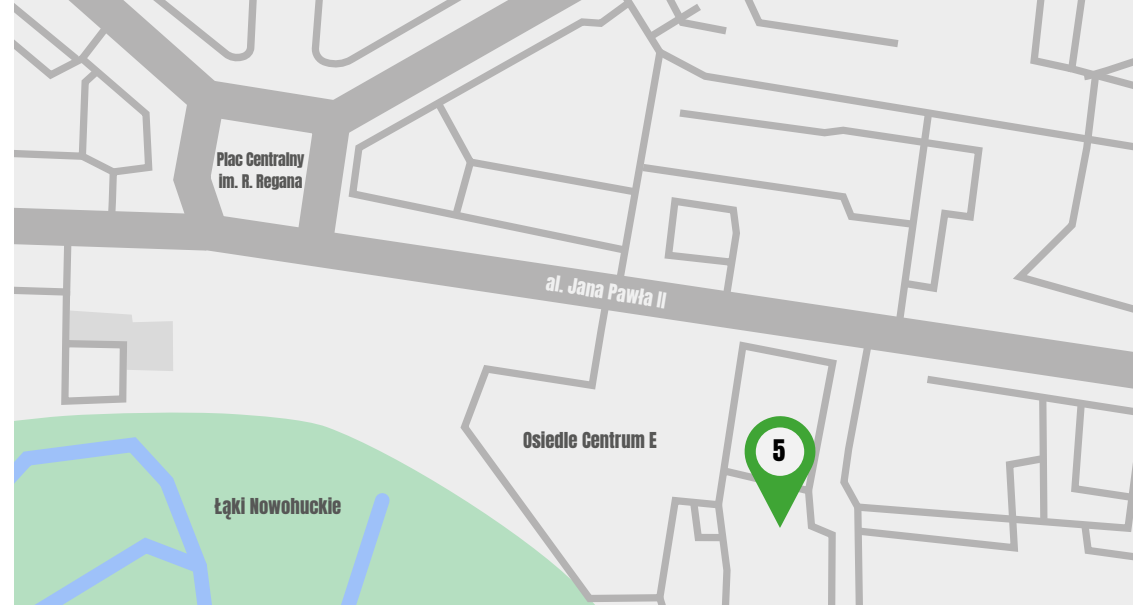
Budynek, w którym obecnie znajduje się Muzeum Nowej Huty (oddział Muzeum Krakowa), został zaprojektowany jako budynek kinowy. Mieściło się tutaj kino Światowid, którego budowa trwała w latach 1955–1957. Wcześniej, w latach 1951–1953, na osiedlu Teatralnym 10 powstało kino Świt. Obydwa gmachy zaprojektował Andrzej Uniejewski. Światowid jest przykładem architektury socrealistycznej, przejawiającej się tutaj między innymi klasycyzującą i monumentalną bryłą budynku. Znajdowały się w nim dwie sale projekcyjne: duża z balkonem oraz mała. Na fasadzie umieszczono neony „Kino Światowid” i quasi-abstrakcyjną kompozycję z liter. Krakowianie mogli tam oglądać filmowe premiery do 1992 roku. Następnie w budynku działały lokale użytkowo-handlowe. W 2006 roku Światowida pozyskała gmina Kraków, a dwa lata później jego przestrzeń została przeznaczona na działalność muzealną. Obecnie mieści się w nim Muzeum Nowej Huty, które powstało w 2019 roku po połączeniu Muzeum PRL oraz oddziału Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Dzieje Nowej Huty (zob. s. 47). Instytucja w swoim programie skupia się nie tylko na Nowej Hucie – dotyka także kwestii zimnej wojny czy socjalizmu, poszerzając narrację o tym okresie historycznym.

Wystawy są prezentowane w dawnej sali kinowej. Oprócz pokazów czasowych stale można zwiedzać ekspozycję w schronie pod budynkiem Światowida.

Muzeum co roku organizuje także festiwal „Zajrzyj do Huty”, który jest okazją do zobaczenia i poznania dzielnicy poprzez różnorodne akcje, powstające w kooperacji z innymi instytucjami i miłośnikami Nowej Huty. Tym samym muzeum kontynuuje ideę instytucji zakorzenionej lokalnie, wykorzystującej potencjał miejsca. Już wcześniej zostało to zresztą wypracowane przez oddział Dzieje Nowej Huty.

Muzeum PRL-u funkcjonowało w latach 2008–2019. Jego początki wiążą się ze staraniami Andrzeja Wajdy i Krystyny Zachwatowicz o utworzenie instytucji, której program dotyczyłby historii Polski Ludowej. W ramach tego działania powstała Fundacja SocLand, założona wspólnie z Anną i Jackiem Fedorowiczami, która dążyła do otwarcia placówki w Warszawie lub Krakowie. W 2008 roku w budynku dawnego kina Światowid zaczęło działać Muzeum PRL – oddział Muzeum Historii Polski. Od 2013 roku było to Muzeum PRL w organizacji – instytucja zarządzana przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oraz współprowadzona przez gminę Kraków i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Program muzeum skupiał się na prezentacji czasów PRL-u w kontekście politycznym, społecznym i kulturalnym. Organizowano wystawy (na przykład ekspozycję *Atomowa groza. Schrony w Nowej Hucie* w schronie pod budynkiem muzeum), debaty, zajęcia edukacyjne. Prowadzono też działalność wydawniczą (publikowano między innymi rocznik „Światowid”).



Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza

osiedle Centrum E 2

Zalążkiem powstania Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie w 1958 roku było ognisko muzyczne działające przy szkole podstawowej od 1953 roku. Projekt autorstwa Marka Jabłońskiego powstał w 1959 roku. Modernistyczny budynek został zaś oddany do użytku w 1974 roku. Uwagę przyciąga zachodnia ściana głównej sali koncertowej, na której umieszczono mozaikę. To abstrakcyjna kompozycja o intensywnych kolorach, powstała w latach 1975–1976. Stworzyli ją Zygmunt Jansohn oraz Marek i Jerzy Jabłońscy z zespołem. Płyty ceramiczne zostały wykonane w kaflarniach w Bolechowicach i Krzeszowicach.

Do szkoły trafiła także kolekcja prac współczesnych artystów. Część została pozyskana dzięki funduszom przekazanych przez Wydział Kultury Rad Narodowych Krakowa i Nowej Huty w 1974 roku. Zakupu dokonano po zakończeniu III cyklu *Plastyków Nowej Huty* (więcej na ten temat – zob. s. 51), były to więc prace twórców związanych z tą dzielnicą. Na początku lat 80. zbiory liczyły ponad 100 realizacji (malarstwo, rzeźba, grafika oraz tkanina



Zespół Państwowych
Szkoł Muzycznych
im. Mieczysława Karłowicza, 2022,
fot. Paweł Sumera

artystyczna), autorstwa takich artystów jak: Irena Dembowska, Julian Jończyk, Marian Kruczek, Lucjan Mianowski, Jerzy Wroński, Danuta Urbanowicz, Witold Urbanowicz.

W budynku szkoły muzycznej w 1981 roku oficjalnie otwarto dwie galerie sztuki współczesnej. Pierwsza miała charakter ekspozycji stałej, w której ramach pokazywano prace z kolekcji placówki. Drugą natomiast, noszącą nazwę EPIZOD, tworzyły wystawy czasowe. Jako pierwsi swoje prace zaprezentowali Janusz Trzebiatowski i Andrzej Pollo, którzy odnieśli się do postaci i dorobku Mieczysława Karłowicza. Inauguracja działalności galerii miała miejsce w Dniu Działacza Kultury.



Nowohuckie Centrum Kultury

aleja Jana Pawła II 232

Nowohuckie Centrum Kultury swoją działalność zainaugurowało w 1983 roku. Instytucja mieści się w modernistycznym budynku, który powstał na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. Autorem jego projektu był Zbigniew Pawelski. Misją ośrodka jest organizacja wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych oraz rekreacyjnych. Obecnie w NCK działa ponad 15 zespołów, między innymi: Krakowskie Centrum Choreograficzne, Zespół Pieśni i Tańca Nowa Huta i Zespół Góralski Hamernik. Oprócz tego w programie instytucji znajduje się bogata oferta zajęć i warsztatów skierowanych do różnych grup odbiorców.

Ważnym elementem działalności NCK jest organizacja wystaw artystów polskich (także nowohuckich) i zagranicznych. Od 2016 roku działa stała galeria, w której pokazywane są prace Zdzisława Beksińskiego, pochodzące z kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich. Od 2020 roku jest zaś dostępna galeria, w której znalazły się dzieła Jerzego Dudy-Gracza, będące częścią kolekcji Wilmy i Agaty Dudy-Gracz.

Nie trzeba jednak wchodzić do środka, aby spotkać się ze sztuką współczesną. Przed budynkiem znajdują się bowiem rzeźby Maurycego Gomulickiego – *Muchomory* z 2014 roku (do 2020 roku prezentowane były także *Muchomory II* z 2016 roku), mające formę przeskalowanych grzybów,

Maurycy Gomulicki,
Muchomory, 2014,
fot. Paweł Sumera

Maurycy Gomulicki,
Muchomory, 2014,
fot. Paweł Sumera

wykonanych z polichromowanego metalu. Autor tak tłumaczył wybór tematu: „Muchomor jest tworem z innego świata, egzotyczną bestią, kreaturą. Jeśli widzimy muchomora w lesie, nie możemy go pominąć. Oko skupia się na nim, a cały świat staje się ciem. [...] Nikt nie może powiedzieć, że muchomor to typowo polski grzyb. Występuje w różnych miejscach świata. Ten projekt ma przełamać szarość miasta. Mam nadzieję, że ktoś kiedyś umówi się pod muchomorem”⁴. Na fasadzie możemy natomiast zobaczyć *Audiomural* oraz neon *Mamy Cię w Hucie*.

4 *Muchomory w Nowej Hucie, obelisk przed ICE Kraków*, 8.11.2014, LoveKraków, lovekrakow.pl/aktualnosci/muchomory-w-nowej-hucie-obelisk-przed-ice-krakow_7329.html [dostęp: 2.09.2022].



Pracownie artystów

osiedle Centrum D 8

Nikt jeszcze nie pokusił się o dokładną inwentaryzację liczby pracowni twórczych w Nowej Hucie, jednak przyjmuje się, że tworzyło i mieszkało tutaj ponad 100 artystów i artystek. Pierwsi z nich zamieszkali tu już pod koniec lat 50. Na pracownie adaptowano istniejące lokale. Niekiedy były one jednak uwzględniane już w projektach osiedli. W ten sposób kilka pracowni znalazło się na osiedlu Centrum D w bloku numer 8, który ze względu na charakterystyczny dach jest nazywany przez mieszkańców Helikopterem. Budynek zaprojektowali Kazimierz Chodorowski, Stefan Golonka, Anna Anlauf i Michał Wędziagolski (projekt został zatwierdzony w 1957 roku). Na parzystych piętrach bloku, obok mieszkań, zaprojektowano właśnie pracownie. Mieszkali i tworzyli tutaj między innymi: Ewa Buczyńska-Gabrysiak, Walenty Gabrysiak, Marian Kruczek, Józefa Sobór-Kruczek, Henryk Makarewicz, Jerzy Wroński. Pracownie artystyczne odnajdujemy także w Mistrzejowicach (część z nich jest nadal użytkowana) – na przykład na osiedlu Tysiąclecia w bloku numer 59 swoją pracownię miał Witold Urbanowicz. Jego żona, Danuta Urbanowicz, miała natomiast swoje studio w bloku numer 62, obok ich mieszkania.

O tym, jak ważna dla środowiska nowohuckiego była obecność artystów, może świadczyć chociażby cykl relacji z wizyt



Marian Kruczek w pracowni w Nowej Hucie, koniec lat 50. XX w., zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Jerzy Wroński w pracowni w Nowej Hucie, 2013, fot. Adam Gryczyński, zbiory Nowohuckiego Centrum Kultury

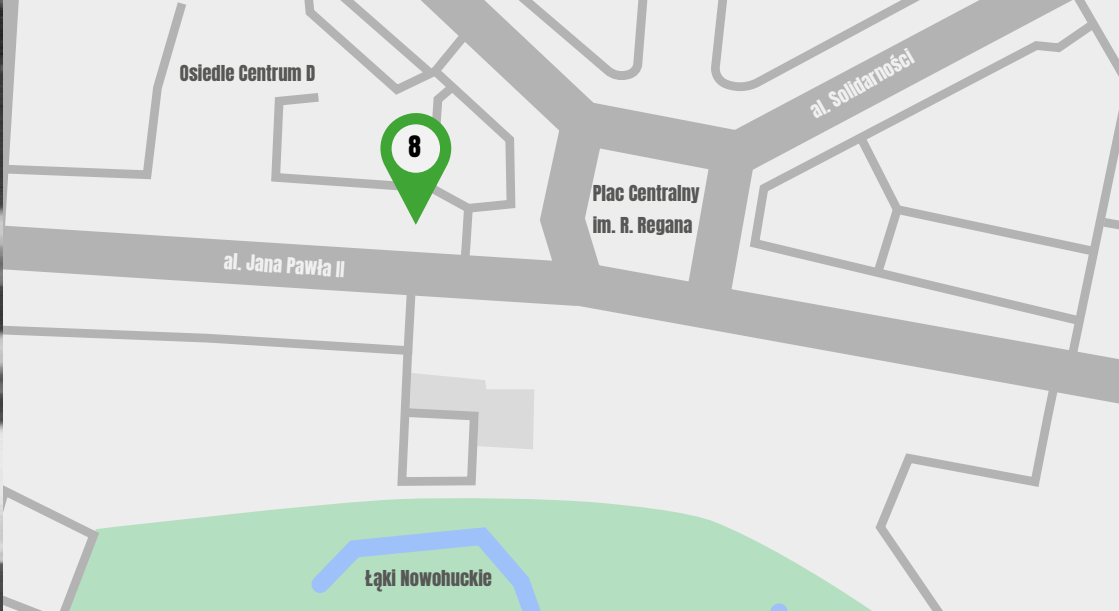
w ich pracowniach, który ukazywał się na łamach „Głosu Nowej Huty”. Ta gazeta w 1977 roku donosiła również o otwarciu pracowni rzeźbiarskiej na osiedlu Jagiellońskim. Użytkowali ją dwaj artyści nieprofesjonalni – Eugeniusz Chocyk i Franciszek Wierciocha.

Duży wkład w zapewnienie miejsc do pracy dla twórców miała Spółdzielnia Mieszkaniowa Hutnik. Janusz Trzebiatowski wspominał: „W mojej pracowni w Czyżynach usankcjonował się, na spotkaniu z Anną Siatkowską i Lechem Kmietowiczem, przy winie, pomysł na zwiększenie liczby pracowni artystycznych. Zauważyłem, że nowo powstające bloki na ostatnim piętrze mają przestrzeń izolacji termicznej metrowej wysokości. Wystarczyło dodać półtora metra i pracownia gotowa! I proszę sobie wyobrazić, że w czasie tego jednego spotkania stworzyliśmy czterdzieści dwie pracownie, które powstały w ciągu półtora roku! U mnie była komisja przydziału, w skład której wchodził ja – Trzebiatowski – Siatkowska i Kmietowicz. Uważałem, że pracownie powinny trafić do młodych i awangardowych”⁵.



Blok na osiedlu Centrum D, tzw. Helikopter, lata 60. XX w., fot. Henryk Makarewicz/idealcity.pl

5 Janusz Trzebiatowski. *O sobie prześmiewczo*, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].



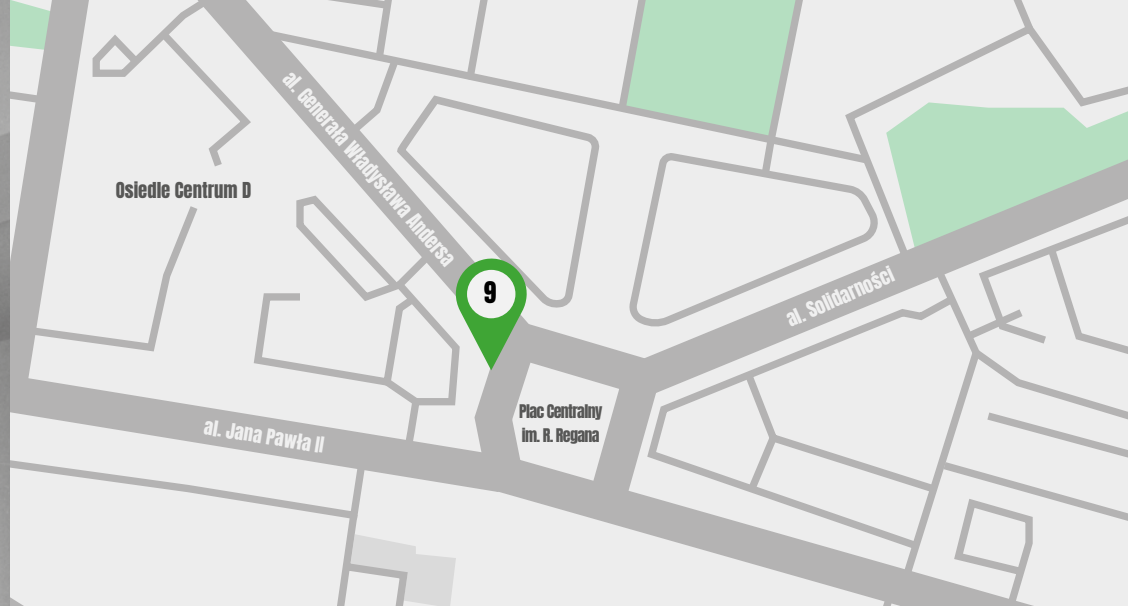
Galeria „Pod Chmurką”

skwer obok bloku na osiedlu Centrum D 8

Idea powstania galerii plenerowej zrodziła się w 1972 roku. Inicjatorami byli Marian Kruczek, Stanisław Wortman, Antoni Chruściel, Wiktor Przybyło oraz Kazimierz Jędrszczyk (członkowie Komitetu Blokowego numer 1 na osiedlu Centrum D). Galeria powstała na skwerze nieopodal bloku zwanego Helikopterem. Została zbudowana z dwóch bramek piłkarskich, brezentu, rur i dykty. Zainstalowano oświetlenie, co pozwalało na zwiedzanie po zmroku. 27 maja 1973 roku działalność galerii zainaugurowało otwarcie wystawy Mariana Kruczka. Miało bardzo dostojny i uroczysty charakter. Wstęgę przecięła Anna Siatkowska (kierowniczka wydziału kultury Dzielnicowej Rady Narodowej), zjawili się także wielu innych oficjeli z Huty im. Lenina, reprezentanci środowiska artystycznego, a przede wszystkim mieszkańcy Nowej Huty. Wernisaż uświetniła dodatkowo kapela cygańska (w przypadku Mariana Kruczka nie był to odosobniony przypadek).

„Pod Chmurką” odbyły się też prezentacje takich artystów jak: Antoni Kawałko, Bogna Perz, Antoni Mucha. Galerii strzegli członkowie samorządu osiedlowego i mimo że była dostępna całą dobę, nigdy nie odnotowano żadnych szkód wyrządzonych ludzką ręką. Pewne zniszczenia przyniosła jednak burza, która uszkodziła ekspozycję obrazów Krystyny Hryńkowskiej, o czym pisał Stefan Papp w recenzji wystawy.

Galeria plenerowa „Pod Chmurką” w Nowej Hucie, 1973, zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (MPiK)

osiedle Centrum D 1 / plac Centralny im. R. Reagana

W pomieszczeniu, gdzie teraz znajduje się sklep spożywczy, kiedyś mieścił się Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (MPiK). Działał w latach 1954–1991. Przez pierwsze dwa lata jego siedziba znajdowała się na osiedlu Teatralnym. W czerwcu 1956 roku został przeniesiony do zaaranżowanego specjalnie w tym celu lokalu przy placu Centralnym. MPiK był przykładem skondensowanej oferty kulturalnej. Mieściły się w nim czytelnia, salon prasowy, księgarnia, kawiarnia oraz galeria. Organizowano tam spotkania cykliczne dotyczące między innymi wydarzeń na świecie (na przykład w lutym 1967 roku odbyło się spotkanie *Azja - problem zapalny*), językoznawcze (na przykład z idiomatyki francuskiej) czy też prelekcje podróżnicze. W latach 60. odwiedzało go średnio 600 osób dziennie. W MPiK-u prowadzono także kursy języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego oraz rosyjskiego.

Galeria MPiK-u miała bardzo bogaty, różnorodny program. W latach 1956–1962 zorganizowano tu 120 wystaw.

Klub MPiK w Nowej Hucie, lata 60. XX w.,
fot. Henryk Hermanowicz,
nr inw. MHK-3980/N/2,
zbiory Muzeum Krakowa

Obok ekspozycji plakatu politycznego można było zobaczyć prezentacje książek dla dzieci czy też pokaz fotograficzny *Polskie strachy* (1968) poświęcony... strachom na wróble. Swoje dokonania mogli zaprezentować artyści amatorzy, ale przede wszystkim twórcy profesjonalni, często już uznani, między innymi: Jan Tarasin (1962), Maria Jarema (1962), Marian Garlicki (1964), Wojciech Krzywobłocki (1967), Józef Szajna (1974), Janusz Trzebiatowski (1975), Jerzy Nowakowski (1976), Lucjan Mianowski (1976), Ewa Buczyńska (1979).



Filia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

al. Przyjaźni 3

W miejscu, gdzie obecnie znajduje się piekarnia i kawiarnia, funkcjonował dawniej salon krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (TPSP). Swoją działalność rozpoczęła w 1959 roku i kontynuowała do końca lat 90. Pierwsze wystawy zorganizowane w tym miejscu dotyczyły sztuki powstałej w XIX i na początku XX wieku. Były to między innymi ekspozycje zatytułowane: *Krajobraz i życie wsi polskiej. Malarstwo od poł. XIX w. do poł. XX wieku*, *Leon Wyczółkowski - wystawa malarstwa i grafiki*, *Jan Matejko. Wystawa obrazów i rysunków* (zorganizowana wspólnie z Muzeum Narodowym), *Polskie malarstwo historyczne i batalistyczne*. O tym, że prezentacja klasyków sztuki polskiej to strzał w dziesiątkę, donosił w 1962 roku „Głos Nowej Huty”: „Okazuje się, że widz robotniczy lubi realizm, chce oglądać raczej »czytelną« sztukę. Zwolennicy nowoczesnej sztuki (mam na myśli bardziej abstrakcyjne jej formy) powiadają, ci rzeczowo i bez zacietrzewienia podchodzący, że »rzeczywiście« jest dobrze organizować wystawy realistycznego malarstwa, gdyż przyzwyczajają one czy też przygotowują

Wystawa twórczości
plastycznej hutników,
salon wystawowy TPSP
w Nowej Hucie, 1973,
fot. autor nieznanym,
archiwum Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięk-
nych w Krakowie





Wystawa twórczości
plastycznej hutników,
salon wystawowy TPSP
w Nowej Hucie, 1973,
fot. autor nieznany,
archiwum Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięk-
nych w Krakowie

tego widza do odbioru nowoczesnej sztuki⁷⁶. Do dziś zresztą TPSP opiekuje się Dworkiem Jana Matejki w Krzesławicach (ul. Wańkowicza 25).

Z czasem zaczęto prezentować także prace artystów współczesnych, również amatorów, w tym dzieci. Program salonu był niezwykle zróżnicowany, znalazło się w nim także miejsce dla twórców związanych z Nową Huta. W 1961 roku odbyła się *Pierwsza wystawa prac artystów Nowej Huty*, na którą jury przyjęło około 70 dzieł 18 artystów, między innymi Romana Banaszewskiego, Kazimierza Podsadeckiego, Mariana Kruczka i Walentego Gabrysiaka. Pokaż dokonań nowohuckiego środowiska powtórzono w kolejnym roku. Jednak najbardziej intensywny wystawienniczo czas dla twórców związanych z dzielnicą przypadł na lata 1973–1974. Wtedy w salonie TPSP odbyła się trzecia edycja cyklu *Plastycy Nowej Huty*, zatytułowana *Prezentacje*, której kuratorem (podobnie jak dwóch pierwszych edycji) był Janusz Trzebiatowski.

W latach 60. i 70. w salonie TPSP odbywały się także spotkania środowiska artystycznego – często były to przedłużenia wernisaży, mające już nieformalny charakter.

6 r. wol., *Malarstwo Malczewskiego*, „Głos Nowej Huty” 1961, nr 27.







Restauracja Stylowa

osiedle Centrum C 3

Skrzyżowanie alei Róż i alei Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (obecnie aleja Przyjaźni), po lewej stronie widoczny lokal TPSP, po prawej restauracja Stylowa, lata 60. XX w., fot. Henryk Makarewicz/idealcity.pl

Naprzeciwko dawnej siedziby TPSP mieści się restauracja Stylowa (niegdyś kawiarnia), działająca od 1956 roku. Także to miejsce zostało wykorzystane do upowszechniania sztuki współczesnej. W 1969 roku rozpoczęto cykl pokazów zatytułowanych *Obraz miesiąca*. Co miesiąc prezentowano jedną realizację malarską. Autorem pracy inauguracyjnej to przedsięwzięcie był Janusz Trzebiatowski.

Cykl zainicjowało Stowarzyszenie Twórcze „Nowa Huta”. Grupa, założona właśnie przez Janusza Trzebiatowskiego, istniała dziesięć lat (1969–1979). Należeli do niej tacy artyści jak: Roman Banaszewski, Irena Dembowska, Anna Gunter, Aleksandra Konior, Waldemar Krygier, Wojciech Krzywobłocki, Eugeniusz Mucha, Piotr Schneider, Stanisław Urban (więcej o inicjatywach grupy – zob. s. 45 i 67).

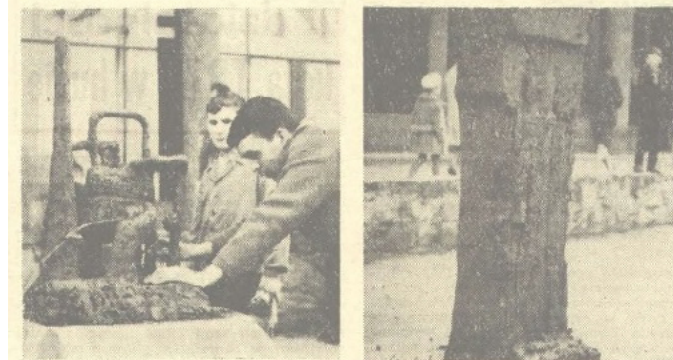


Wystawa rzeźby na ulicy

osiedle Centrum B 8

W maju 1967 roku, w ramach Dni Młodości Nowej Huty, na ulicy przed budynkiem Orbisu (jego biuro mieściło się w tak zwanym Bloku Francuskim) zorganizowano wystawę rzeźby. Był to równocześnie konkurs, zainicjowany przez Zesławickie Zakłady Ceramiki Budowlanej (przedsiębiorstwo ufundowało także nagrody). Laureatami zostali Bolesław Szpecht i Wojciech Krzywobłocki (I nagroda) za *Pomnik hutnika* oraz Janusz Nysterowicz (II nagroda) za rzeźbę *Młodość Nowej Huty*. Wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem i – zapewne ze względu na wybór miejsca prezentacji – również frekwencją.

Wystawa plastyczna na nowohuckiej ulicy



Wystawa plastyczna na nowohuckiej ulicy, fot. za: „Głos Nowej Huty” 1967, nr 18



Wystawy rzeźby plenerowej

park Ratuszowy

Wystawa rzeźby plenerowej w parku Ratuszowym, lata 60. XX w., fot. Henryk Hermanowicz, nr inw. MHK-3514/N/3, zbiory Muzeum Krakowa

Wystawa rzeźby plenerowej w parku Ratuszowym (na zdjęciu rzeźba *Narciarz* Pawła Szczerby), lata 60. XX w., fot. Henryk Hermanowicz, nr inw. MHK-3514/N/2, zbiory Muzeum Krakowa

Wystawa rzeźby plenerowej w parku Ratuszowym, lata 60. XX w., fot. Henryk Hermanowicz, nr inw. MHK-3514/N/1, zbiory Muzeum Krakowa

Obecnie w parku Ratuszowym możemy podziwiać rzeźbę Wiesława Bielaka *Akwarium* z 1975 roku (jej powstanie sfinansował Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych). Przez lata jednak prezentowano tu inne realizacje rzeźbiarskie. W czerwcu 1968 roku, w ramach Dni Krakowa, odbył się pokaz rzeźb twórców z Zakopanego, wśród nich znalazły się: *Sportowiec* Henryka Burzca, *Piechur* Władysława Pawlika, *Dzik* Grzegorza Pecucha, *Bohater* Zygmunta Piekacza, *Macierzyństwo* Antoniego Rząsy, *Narciarz* Pawła Szczerby, *Rycerz* Antoniego Zacha. Natomiast w 1969 roku, tym razem z okazji święta Nowej Huty, pokazano około 20 prac takich autorów jak: Krystyna Czerwińska, Antoni Hajdecki, Roman Husarski, Wincenty Kućma, Roman Tarkowski, Stanisław Płeskowski, Józef Sękowski i Ryszard Trzcziński.





Witryny sklepów znajdujących się m.in. w bloku Świat Dziecka

osiedle Zgody 7

W latach 70. z inicjatywy Stowarzyszenia Twórczego „Nowa Huta” odbyła się prezentacja dzieł sztuki w witrynach sklepów działających między innymi w bloku nazywanym przez mieszkańców Światem Dziecka (to zwyczajowe określenie pochodzi od mieszczącego się w bloku sklepu o tej samej nazwie). Jak wspomina jeden z organizatorów Janusz Trzebiatowski: „Każda praca była opatrzona informacją o autorze. Oglądanie przez szybę witryny było gorsze niż bezpośredni kontakt z obrazem w sali wystawowej, ale tak skomasowana akcja zadziałała na społeczeństwo. Nagle wszyscy zobaczyli, że sztuka to potęga”⁷. Kierownicy sklepów zgodzili się udostępnić witryny na miesiąc. Lokalizacja – popularny ciąg handlowy – zapewniła prezentacji bardzo wysoką frekwencję.





Muzeum Krakowa – oddział Dzieje Nowej Huty

osiedle Słoneczne 16

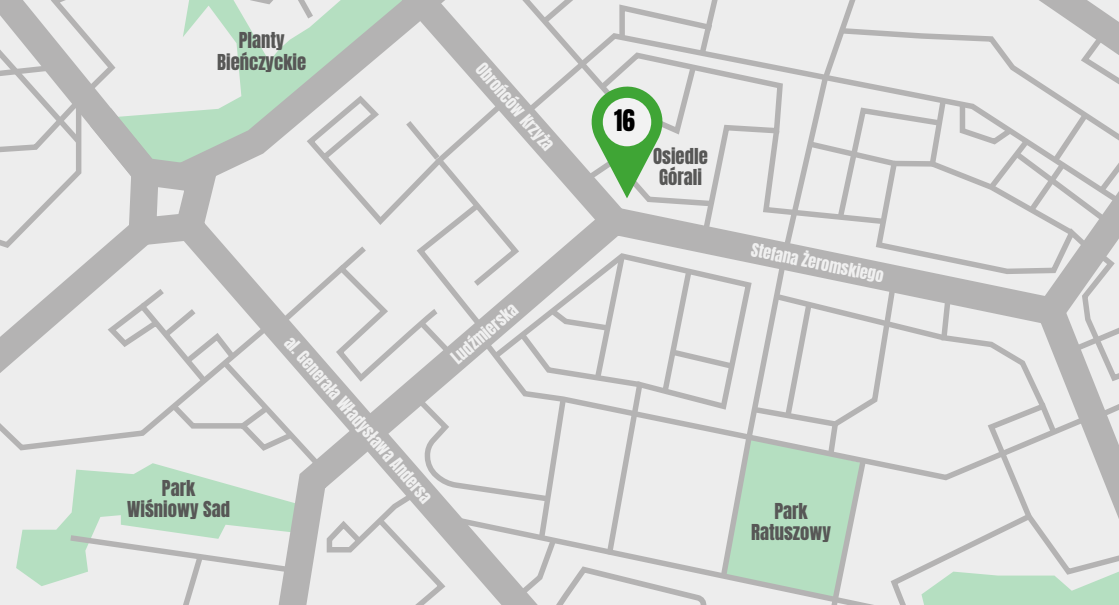
Budynek, w którym
mieścił się oddział
Muzeum Krakowa
Dzieje Nowej Huty,
2022, fot. Paweł
Sumera

Oddział Muzeum Krakowa Dzieje Nowej Huty działał w latach 2005–2019. Mieścił się w lokalu, w którym pierwotnie znajdowała się składnica harcerska. Jego program był oparty na koncepcji muzeum rozproszonego, co oznacza, że tworzyła go sieć instytucji oraz osób skupionych na obszarze Nowej Huty. Celem takiego współdziałania było ukazanie historii i dziedzictwa Nowej Huty w ich naturalnym kontekście.

Oddział zajmował się pracą badawczą oraz upowszechnianiem wiedzy, między innymi przez organizację wykładów, spacerów, konferencji oraz wydawanie publikacji. Urządzano także wystawy, w których ramach mierzono się z takimi zagadnieniami jak architektura sakralna, dzieje teatru, dzieje kombinatu i muzyka w Nowej Hucie.

Instytucja została zamknięta po połączeniu jej z Muzeum PRL. Powstało wtedy Muzeum Nowej Huty (także oddział Muzeum Krakowa, zob. s. 19–20).

Przed witryną sklepową
w alei Róż (po stronie
osiedla Słonecznego),
1963, fot. Henryk
Makarewicz/ideacity.pl



Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina

(obecnie Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida)
osiedle Górali 5

Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina oficjalnie rozpoczął działalność w lipcu 1955 roku. Pierwsza siedziba tej instytucji mieściła się w Domu Młodego Hutnika na osiedlu Stalowym. Dwa lata później, w 1957 roku, została przeniesiona na ulicę Majakowskiego 2 (obecnie osiedle Górali 5). Dom kultury miał swoje filie, choćby Ognisko Dziecięce (osiedle Na Skarpie), Ognisko Młodych Związku Młodzieży Socjalistycznej (osiedle Młodości), Ognisko Muzyczno-Choreograficzne i Teatr Lalek (osiedle Górali). Wszystkie te placówki działały bardzo prężnie, czego dowodem było 40 zespołów artystycznych (między innymi grupy plastyczne, muzyczne, choreograficzne, teatralne), które funkcjonowały pod koniec lat 60. Łącznie skupiały ponad 1000 osób. W zajęciach plastycznych brały udział osoby zainteresowane malarstwem, rzeźbą, grafiką i sztuką użytkową. Aż 70 procent uczestników stanowili pracownicy Huty im. Lenina. Ogniska plastyczne były prowadzone przez artystów związanych z Nową Hutą, którzy współtworzyli to środowisko. Wśród nich warto wymienić Mariana Kruczka oraz Józefę Sobór-Kruczek.

Ognisko plastyczne działające w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina, archiwum Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida

Zakładowy Dom Kultury organizował także kursy językowe, wykłady, Wieczorowe Studium Estetyki, Studium Kultury oraz Studium Wiedzy. Ponadto do Nowej Huty zapraszano aktorów (na przykład Halinę Mikołajewską) i poetów (na przykład Stanisława Barańczaka, Mirona Białoszewskiego, Wisławę Szymborską).

W 1983 roku część kadry oraz dorobku artystycznego ZDK HiL zostały przeniesione do nowo powstałej instytucji - Nowohuckiego Centrum Kultury. W latach 1990-1995 instytucja funkcjonowała pod nazwą Ośrodek Kultury Huty im. Tadeusza Sendzimira, by następnie przekształcić się w Ośrodek Kultury im. Cypriana Kalmia Norwida (pod tą nazwą funkcjonuje do tej pory).





Galeria „Rytm”

(działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina) osiedle Górali 5

Otwarcie wystawy Janiny Kraupę-Świderskiej *Cykle tematyczne*, Galeria „Rytm”, listopad 1973, archiwum Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida

Wystawa Bogusława Gabrysia – stypendysty Huty im. Lenina, Galeria „Rytm”, marzec 1979, archiwum Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida

Galeria „Rytm” mieściła się w budynku Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina (zob. s. 48–49) przy ulicy Majakowskiego 2 (obecnie osiedle Górali 5). Jej przestrzeń wystawiennicza została wydzielona z holu (obecnie znajduje się tu biblioteka Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida) za pomocą specjalnej kraty (autorem projektu był Janusz Trzebiatowski), która została wykonana przez wydział W-16 Huty im. Lenina. Główną misją Galerii „Rytm” była prezentacja i popularyzacja sztuki współczesnej. Łączyło się to z działalnością Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina, co podkreślono w publikacji wydanej z okazji dziesięciolecia działalności tej instytucji: „Sprawy upowszechniania plastyki, podobnie jak i kształtowanie dobrego gustu, poczucia estetyki i umiejętnego patrzenia oraz rozumienia dzieł sztuki zawsze »leżały na sercu« działaczom kulturalno-oświatowym z Zakładowego Domu Kultury HiL. Najpełniejszy wyraz dały temu wystawy plastyczne, organizowane systematycznie od chwili otwarcia specjalnego salonu wystawowego w holu ZDK HiL”⁸.

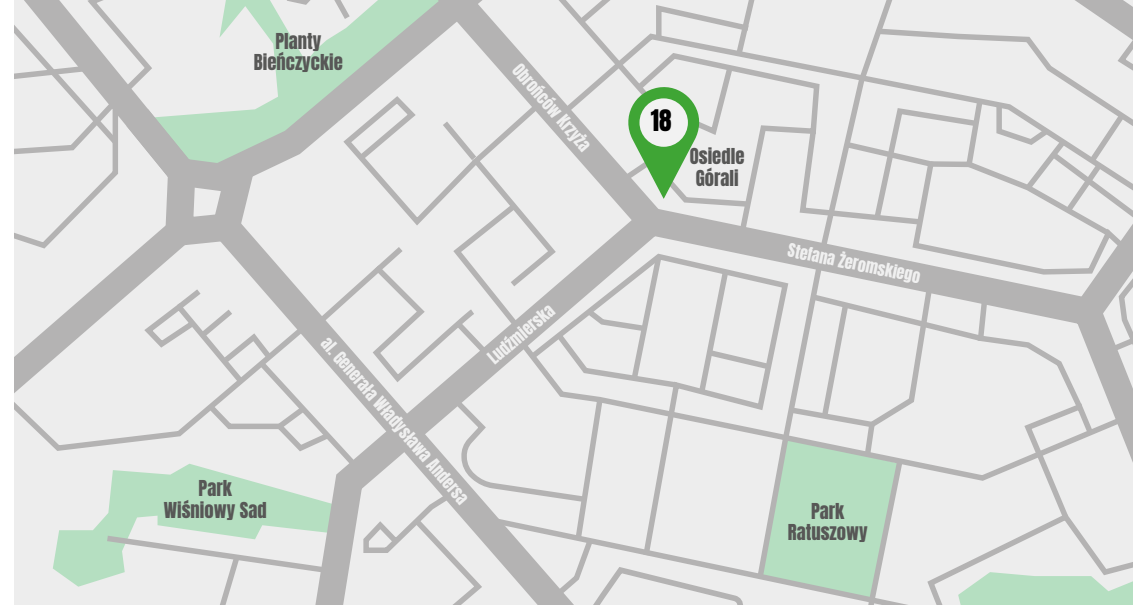
⁸ ZDK HiL po 10 latach. Biuletyn informacyjny Huty im. Lenina, Kraków 1966.



Przyjmuje się, że pierwszą ekspozycją zorganizowaną w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina była *Wystawa malarstwa współczesnego* otwarta w 1956 roku. Prezentacje odbywały się tu do końca lat 70., kiedy to pojawił się pomysł zorganizowania w tym miejscu Muzeum Historii Kombinatu, a następnie biblioteki. W związku z tą decyzją ekspozycje zostały przeniesione do innej sali domu kultury, a Galeria „Rytm” przestała istnieć.

Przez wiele lat ta przestrzeń ekspozycyjna funkcjonowała pod nazwą „galeria Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina”. Zmieniło się to 23 lutego 1968 roku, kiedy w czasie otwarcia wystawy Krzysztofa Racinowskiego *Rysunki z Afryki* ogłoszono jej nową nazwę – Galeria „Rytm”. Poprzedził to zorganizowany wśród publiczności plebiscyt. Jednak propozycje, które wpłynęły, nie odpowiadały idei galerii i za zgodą Jana Żabickiego (ówczesnego dyrektora domu kultury) zdecydowano się na przyjęcie nazwy zaproponowanej incognito przez Janusza Trzebiatowskiego (kierownika galerii i głównego kuratora w latach 1962–1969).

Program wystawienniczy galerii w pierwszej połowie lat 60. był nierówny, brakowało mu spójności. W ramach organizowanych wystaw pokazywano książki, reprodukcje, fotografie edukacyjne, prace członków ogniska plastycznego, a nawet meble i sprzęt gospodarstwa domowego. Jednak w drugiej połowie lat 60. zmieniło się to diametralnie. Program zyskał na wyrazistości. Dużą zasługę mieli w tym kuratorzy galerii Janusz Trzebiatowski i Stanisław Primus. Ten pierwszy skupił się na prezentacji dorobku artystów nowohuckich. Był pomysłodawcą trzech edycji cyklu *Plastycy Nowej Huty* (1965, 1969 i 1973). Dwie pierwsze odbyły się w Galerii „Rytm”, trzecia w Salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy alei Róż. Każda z odsłon cyklu składała się z wystaw indywidualnych oraz jednej grupowej, podsumowującej cały projekt (w czasie II edycji cyklu wystawa grupowa została zorganizowana w Biurze Wystaw Artystycznych w Krakowie, czyli dzisiejszym Bunkrze Sztuki). Łącznie w ramach *Plastyków Nowej Huty* odbyło się ponad 90 prezentacji indywidualnych, które zobaczyło ponad 100 tysięcy zwiedzających.



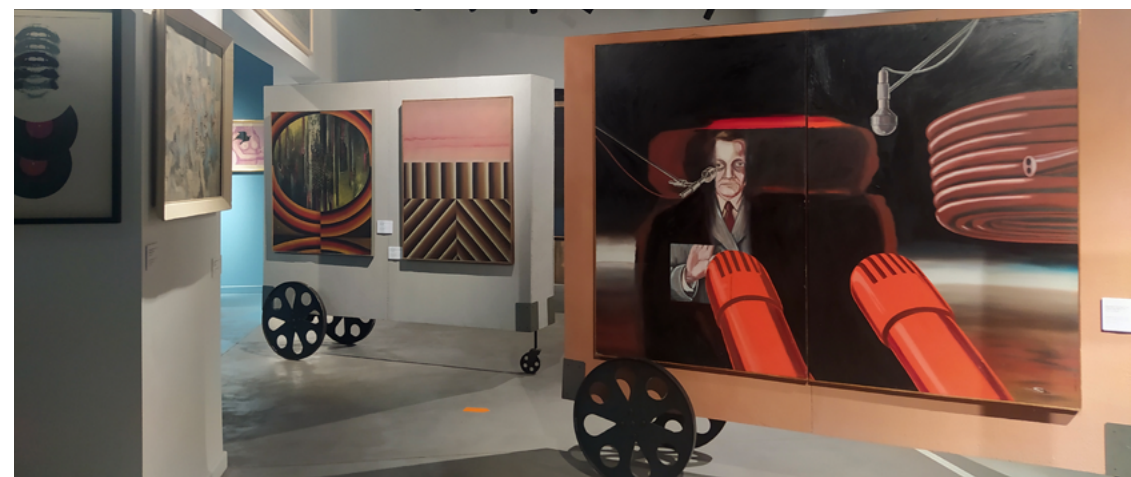
Galeria Huta Sztuki

osiedle Górali 5

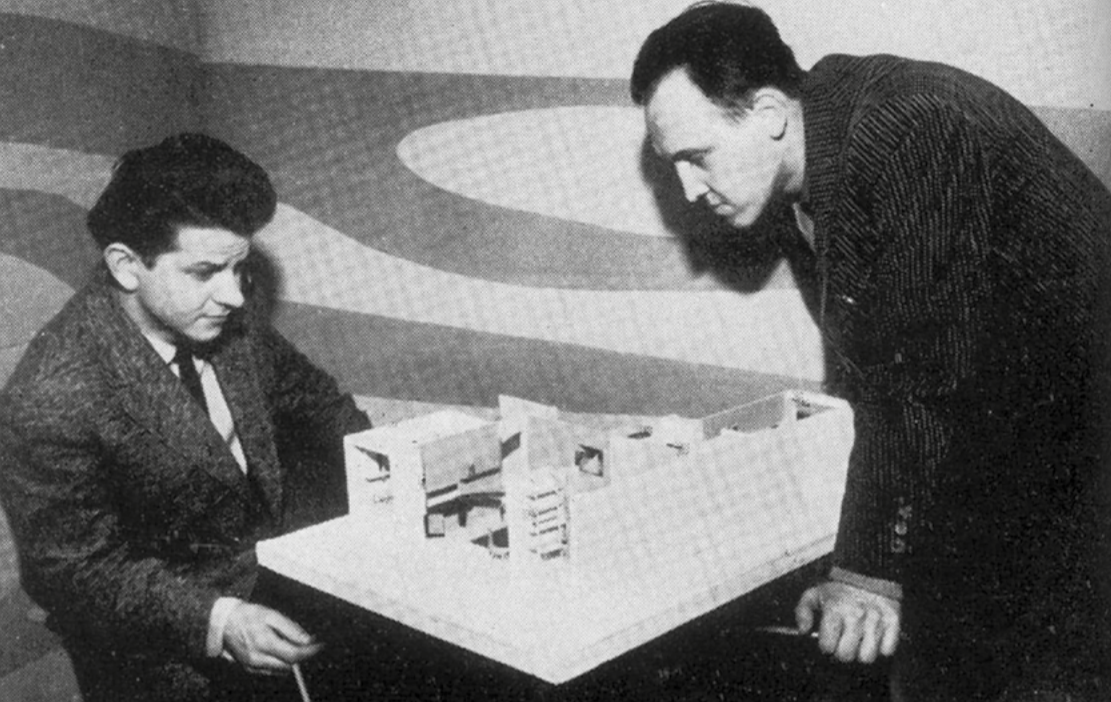
Wycieczka szkolna na osiedlu Górali (przed dzisiejszym Ośrodkiem Kultury im. C.K. Norwida, w tle widoczny budynek, w którym obecnie mieści się Galeria Huta Sztuki), lata 50. XX w., fot. Wiktor Pentel/idealcity.pl

Galeria Huta Sztuki, 2018, fot. Barbara Solecka

Od 2018 roku w ramach Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida działa Galeria Huta Sztuki. Swoją misją nawiązuje do Galerii „Rytm”, koncentruje się bowiem między innymi na prezentacji dorobku środowiska artystycznego Nowej Huty. Wystawę stałą tworzą prace takich twórców jak Walenty Gabrysiak, Marian Kruczek, Lucjan Mianowski, Eugeniusz Mucha, Józef Szajna i Janusz Trzebiatowski. Dodatkowo są także organizowane wystawy czasowe (często mające formę pokazów indywidualnych), w ramach których odwiedzający mają okazję bliżej zapoznać się z twórczością wybranych artystów związanych z Nową Hutą.







Architekt wnętrz radzi

Książki w mieszkaniu

Jest jeszcze u nas sporo zwolenników wielkich, okazałych szaf bibliotecznych. Z nimi właśnie chciałbym polemizować. Te wielkie ciężkie szafy, które są przede wszystkim nieustawne i zabierają nam wielką ilość miejsca, mają jeszcze jeden minus: w ich wielkich wnętrzach ginie książka zupełnie, staje się niedostępna, traci się kontakt z jej codziennym użytkowaniem. Te książki stanowią tylko wątpliwej wartości uzupełnienie dekoracyjnych szaf bibliotecznych.

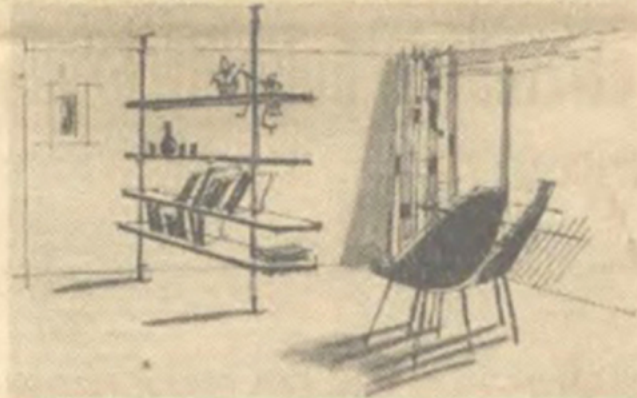
Współczesność przeciwstawia tym bibliotekom lekkie, przestrzenne regaly, które często występują pod ogólnym mianem meblościanek. Regaly te stanowią najczystszej całej jedną ścianę. Ich cechą charakterystyczną jest to, iż można je dowolnie rozbudowywać, dokładając lub zmieniając ilość półek, w za-

leżności od potrzeb i rozwijającej się własnej biblioteki. Typów takiego regalu jest sporo, głównie ze względu na rodzaj konstrukcji i wykończenie. Jeden z nich w schemacie na rysunku poniżej.

Regal książkowy może znaleźć się przy jednej najdogodniejszej ścianie, jak również

może stać się ciekawym elementem kształtowania przestrzeni wnętrza przez ustawienie go prostopadle do ściany, przez co uzyskamy podział na dwa lub więcej wyraźnie wydzielonych mikro-wnętrz. W regale takim może być również umieszczony szereg skrzynek zamkniętych na różne domowe drobiazgi, miejsce do spania czy też miejsce do pracy, o którym w następnym numerze „Głosu”.

JANUSZ TRZEBIATOWSKI



Poradnia Urządzania Wnętrz Mieszkalnych

(działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina) osiedle Górali 5

Poradnia Urządzania Wnętrz Mieszkalnych, po lewej stronie jej założyciel Janusz Trzebiatowski, fot. za: ZDK HIL po 10 latach. Biuletyn informacyjny Huty im. Lenina, Kraków 1966

J. Trzebiatowski, *Architekt wnętrz radzi. Książki w mieszkaniu*, „Głos Nowej Huty” 1964, nr 9

Janusz Trzebiatowski, *Architekt wnętrz radzi. Oprawa obrazów*, „Głos Nowej Huty” 1964, nr 1

bg, *Zapraszamy do poradni wnętrz mieszkalnych*, „Głos Nowej Huty” 1966, nr 48

Poradnia powstała z inicjatywy Janusza Trzebiatowskiego, który w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina prowadził także Galerię „Rytm” i czuwał nad przebudową gmachu (wcześniej mieścił się tam hotel robotniczy) i dostosowaniem go do potrzeb instytucji kultury. Poradnia funkcjonowała w latach 1958–1969, oficjalnie od 1961 roku. W tym czasie, w każdy wtorek w godzinach 18–20, mieszkańcy Krakowa mogli zasięgnąć rady architekta wnętrz. W poradni znajdowały się makiety wnętrza, książki i najważniejsze tytuły z czasopism wnętrzarskich kupowane w MPIK-u oraz folde-ry przywożone z targów. Dodatkowo Janusz Trzebiatowski przygotowywał prelekcje oraz zamieszczał artykuły na łamach „Głosu Nowej Huty” w rubryce *Architekt wnętrz radzi*. Podpisywał w nich na przykład, jak oprawiać obrazy oraz eksponować i przechowywać książki w mieszkaniu. Pisał także o znaczeniu kolorów we wnętrzach.

Oprawa obrazów

Poprzednio omówiliśmy zagadnienie malarstwa, grafiki, fotografiki, jako akcentów dekoracyjnych w naszym mieszkaniu. A teraz kilka słów na temat tego, jak powinien wyglądać obraz oprawiony, no i wyeksponowany na ścianie.

Zawsze staram się pokazać różnicę między wnętrzem starym, to znaczy pewnymi konwencjami stosowanymi dotychczas i tymi nowymi, wprowadzonymi przez współczesność. Różnica ta istnieje także w sprawie obrazów. Unikamy dziś zbyt przesadzonych, wielkich ram, ich dekoracyjność zanika. Zbyt dekoracyjna rama potrafi przyćmić sam obraz, który przecież jest najważniejszy. Nie mówię tutaj o ramach zrobionych w drewnie będących autentycznymi antykami i stanowiących rarytas w dobre urządzonej wnętrze. W takim wypadku już czegoś nie sam obraz jest przedmiotem eksponowanym, lecz rama jako taka. Ogólnie rzecz biorąc, rama w dzisiejszym obrazie jest skromna, stosowana, najczęściej wiążąca się kolorem z kolorystyką samego obrazu. Dlatego też zanika rama w kolorze złotym na konto popielatych, z fakturami gipsowymi, wyklejanych róbkiem, lub też z pozostawionym surowym, słojeowanym drewnem. Przykładem takiej oprawy obrazów mogą być reprodukcje w KMPiK z ramkami produkowanymi przez Przemysł Terenowy w Chojnicach i w Domu Książki — rami wykonywane przez Spółdzielnię „Radość” w Kra. Nowe.

Obramowanie to tylko jeden ze sposobów współczesnego pokazania obrazu. Bardziej awangardowe przedsta-

wienie współczesności rezygnują z ram, dając wyłącznie bardzo cieniutką listewkę, lub też pozostawiając obraz bez ram. W tym jednak wypadku wykończenie samego obrazu musi być bardzo czyste, a niewidoczni widzami przytrzymujemy płó-



tno. Obraz bez ram dobrze jest powiesić na podkładce z klocków tak, aby odstawał około 4 cm od ściany. Wówczas obraz rzuci się przez użytkownika w ten sposób obraz będzie stanowił naturalną ra-

mę i podkreślił nierealność samego przedmiotu na obrazie. Obraz może się stać dzięki temu bardziej czytelny, silniej działając dekoracyjnie.

Tylko grafika zyskuje przy bardzo szerokiej passaparce. No i wreszcie zdjęcia. Tu już prawie zawsze stało się, by eksponować je bez ram. Najbardziejym sposobem jest naklejanie na tzw. kostkę równą wielkości zdjęcia i grubości 4—5 cm. Pozytywno jest zastawienie szeregu takich kostek ze zdjęciami, stanowiącymi jakąś zdecydowaną kompozycję, na jednej ze ścian pokoju. Wreszcie jednym z bardziej ryzykownych, lecz efektywnym pokazaniem zdjęć, jest ekran przebiegający przez całą ścia-

nę. Ekran powinien być powieszony tak, aby pozostawał odsunięty od ściany około 5—10 cm; da to ten sam efekt, o którym pisałem powyżej.

JANUSZ TRZEBIATOWSKI

Cyprian Czernik

FRASZKI
aktualne

O jednej

Spazowała z lens,
Na głos klaksonu.

Na skromnego

Dla siebie nigdy nie żada wiele
— Grzech sychy go sie plami
Gdy lani walozą a fotela,

On zadawała się dwema
stolkami,

Przejął się

Gdzie tylko moda,
mówi skromnie:
— Meje pociągde
kwładzą o mnie.

Nagrobek księgowo

Znalazł tutaj ten pan się.
Nazałajtre po bilansie.

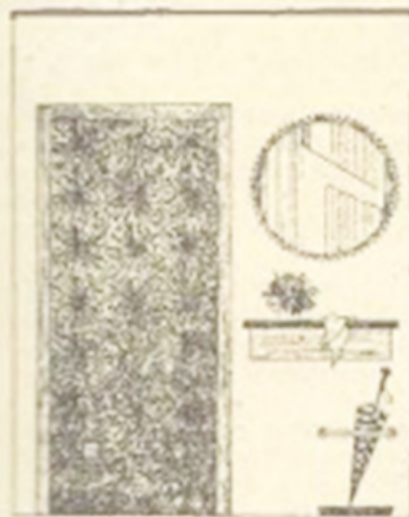
Zapraszamy do Poradni Wnętrz Mieszkalnych

Placówka ta, w ciągu swej kilkuletniej działalności w Domu Kultury HIL, udzieliła wiele porad w zakresie urządzenia wnętrz mieszkalnych. Architekt wnętrz, Janusz Trzebiatowski, kierujący poradnią od chwili jej powstania, daje wskazówki odnośnie kompozycji przestrzennej mebli, koloru wnętrza, drobnych form, jak ceramika, szkło itp. Poza sprawami, dotyczącymi wnętrza mieszkalnego, poradnictwo obejmuje zagadnienia plastyczne, jak malarstwo i grafika w naszych mieszkaniach.

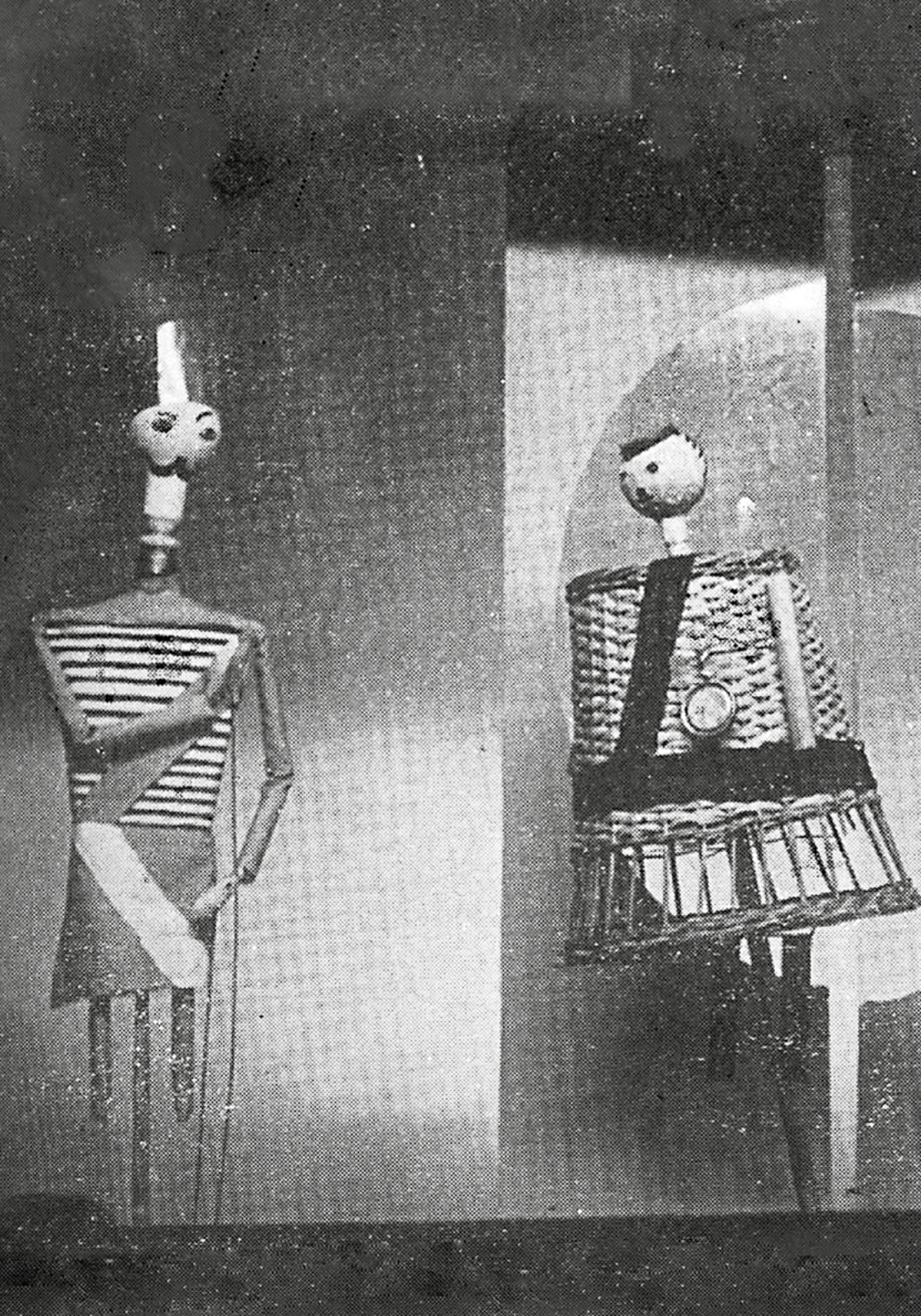
Wskazówki i fachowe porady dotyczą zarówno urządzenia nowych mieszkań, jak i częściowej zmiany składu mebli, czy innych przedmiotów. W poradni można zasięgnąć informacji odnośnie wyko-

nawców branżowych, stolarzy, malarzy, zakupu zasłon okiennych, lamp i innych drobiazgów, ulepszcających nasze mieszkania. Chodzi tu o powiązanie estetyki wnętrza z zagadnieniem praktyczności. Mieszkanie nasze musi być miejscem wypoczynku po pracy, wygodne, użyteczne, a jednocześnie ładne. Urządzenie mieszkania z pewnością jest jednym z ważnych problemów w naszym życiu codziennym. Poradnia dysponuje dużą ilością albumów, książek, czasopism, polskich i zagranicznych dotyczących nowoczesnego urządzenia wnętrza mieszkalnych.

Zapraszamy do poradni w każdy wtorek, Dom Kultury, ul. Majakowskiego 2 w godz. od 18 do 20. bg



Oto projekt urządzenia przedpokoju i kąjaka dla dzieci.



Teatr Lalek Widzimiśię

osiedle Górali 23

Teatr Widzimiśię działał na przełomie 1957 i 1958 roku w strukturach Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina, w Klubie ZBoWiD-u. Był prowadzony przez znakomitych artystów związanych z Nową Hutą: Lucynę Wranik-Bernhardt, Mariana Kruczka, Juliana Jończyka i Jerzego Wrońskiego. Ciekawe rozwiązania artystyczne sprawiły, że prezentowane spektakle przyciągały także starszą widownię. Piotr Skrzynecki na łamach „Echa Krakowa” tak opisał działania młodych artystów: „Lalki są inspirowane rysunkami dzieci i najprostszymi codziennymi przedmiotami. Są dowcipne, śmieszne, naiwne i bardzo wzruszające. Ruch lalki zrywa generalnie z dążeniem do imitacji ruchu żywego człowieka. Nieporadne, szalenie prymitywne gesty lalek są zaledwie umownymi znakami nieznacznie przypominającymi gesty żywych rąk czy twarzy. Lalki te są doskonale rozumiane przez dzieci. [...] Krótkie przedstawienie po prostu »roi« się od doskonałych pomysłów plastycznych”.

W budynku, w którym działał teatr, obecnie znajduje się Muzeum Czynu Zbrojnego i Domu Kombatanta RP (dawniej Czynu Zbrojnego Pracowników Huty im. Lenina). Można zobaczyć w nim mozaikę autorstwa Heleny Trzebiatowskiej, wykonaną z ceramicznej słuczkki. Wnętrze muzeum zostało zaprojektowane przez Janusza Trzebiatowskiego pod koniec lat 60.

Scena spektaklu Teatru Lalek Widzimiśię, fot. za: ZDK HiL po 10 latach. Biuletyn informacyjny Huty im. Lenina, Kraków 1966



Galeria w foyer Teatru Ludowego

osiedle Teatralne 34

W foyer Teatru Ludowego, po prawej stronie od wejścia głównego, w latach 60. i 70. funkcjonowała galeria sztuki współczesnej (o program wystawienniczy zabiegali przede wszystkim dyrektorzy, którzy sami byli artystami wizualnymi – Józef Szajna oraz Waldemar Krygier). Wystawiali tam między innymi Walenty Gabrysiak, Marian Kruczek, Zbigniew Lutomski, Maria Markowska, Lucjan Mianowski. Obok artystów profesjonalnych swoje prace prezentowali także twórcy nieprofesjonalni, w tym dzieci. Zorganizowano na przykład pokaz dziecięcych rysunków inspirowanych przedstawieniem Waldemara Krygiera *Przygody Kubusia Puchatka*. To działanie było częścią szerszej polityki edukacyjnej, którą Krygier określał jako wychowanie sobie widza.

Sztukę współczesną popularyzowano także w programach wydawanych przez teatr. Ilustrowano je bowiem pracami artystów. Za projektami programów stał Janusz Trzebiatowski, który wspomina: „Z Teatrem Ludowym współpracowałem od 1969 roku. Projektowałem całą poligrafię – plakaty, afisze, ulotki, programy. Te ostatnie były bardzo rozbudowane i ilustrowane reprodukcjami dzieł artystów związanych z Nową Hutą. W części foyer znajdującej się po prawej stronie od wejścia głównego założyliśmy galerię sztuki współczesnej.

Teatr Ludowy, 1. połowa lat 60. XX w., fot. Henryk Hermanowicz, nr inw. MHK-4127/N/2, zbiory Muzeum Krakowa

Folder programowy ilustrowany pracami Janusza Trzebiatowskiego, 1972, autor projektu graficznego: Janusz Trzebiatowski

TEATR LUDOWY



WILLIAM SHAKESPEARE: BURZA (THE TEMPEST). PRZEKŁAD: ZOFIA SIWICKA, LEON ULRICH, REŻYSERIA: KRYSZYNA SKUSZANKA, SCENOGRAFIA: JÓZEF SZAJNA, MUZYKA: JÓZEF BOK. WSPÓŁPRACA DRAMATURGICZNA: JAN KOTT. PREMIERA 20 MARCA 1959. PRZEDSTAWIENIE „Adaptacja „Burzy” w Teatrze Ludowym jest tym niebezpieczniejsza, że przejrzysta i konsekwentna. Mówi chce, ale wie jak to powiedzieć. Sucho, niemal w urzędowym sprawozdaniu, opowiada o losie wygnanego Mediolanu Prospera. (...) Nie ma więc w „Burzy” żadnej baśni. Jest surowe doświadczenie i nadzieja brzmiąca jak suchy, logiczny argument. Jest na scenie pokazana jeszcze raz walka o władzę, o panowanie. (...) Obawiam się jednak, że takie odczytanie „Bu

KRONIKI PIĘTNAŚCIULECIA

rzy”, chociaż proste, konsekwentne i aktualne, jest także trochę prymitywne. (...)

Wbrew wszystkiemu co napisałem pochwałę jednak to przedstawienie. Jeśli nie dostaje mu filozoficznej wielostronności, to na pewno posługując się dostatecznie bogatymi środkami by zaczarować widza swoją jednostronnością. Skuszanka znakomicie rozwiązuje sceny zbiorowe, nie tworząc z nich żywych obrazów, ale układy o wzrastającym napięciu emocjonalnym, sugestywne i agresywne zarazem wobec widowni. Muzyka i dekoracje zorganizowane są przez reżysera w jednolity tonację, podkreślającą ascetyczną, logiczną, beznamietną koncepcję, przedstawienia, którego celem stało się: wyjaśnić współczesność i przerazić jej okrutnym mechanizmem. Dlatego i w dekoracjach i w kostiumach np. Ariela i Kalibana więcej jest jakiegoś Lemowego Alde

Natomiast w lewej części foyer, chyba jako pierwsi w Polsce, zrobiliśmy bar z wysokimi stołkami i alkoholem. Szumu było dużo, ale nie było podstaw prawnych, aby go zamknąć. Powstał według mojego projektu. Robił ogromne wrażenie – cały jego dół był podświetlony i wyłożony lustrami. Pomysł założenia cocktail baru zrodził się po mojej bytności w operze w Pradze, gdzie piłem szampana⁹.

9 Janusz Trzebiatowski. *O sobie prześmiewczo*, dz. cyt.



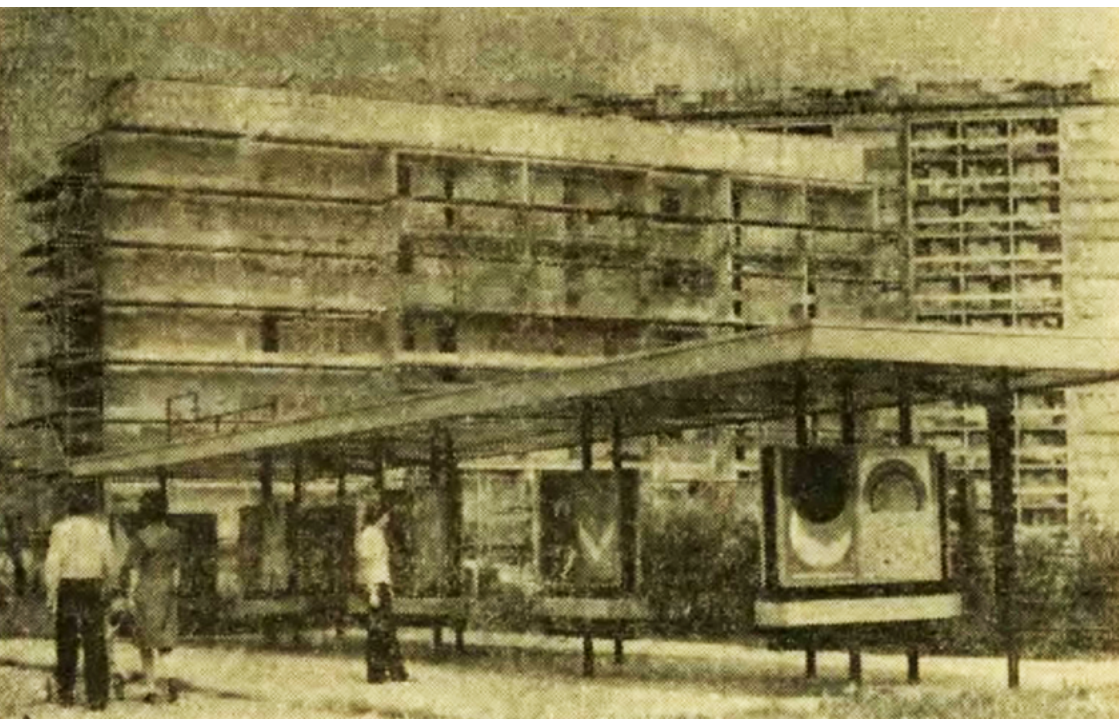
Galeria Plakatu

okolice ronda Kocmyrzowskiego im. ks. J. Gorzelanego

Całoroczna Galeria Plakatu powstała w 1977 roku w ramach współpracy Stowarzyszenia Twórczego „Nowa Huta” i Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Powstała z dwóch wiat przystankowych, podarowanych przez MPK, które zostały ustawione wprost na chodniku (nieдалeko przystanku tramwajowego). Janusz Trzebiatowski tak wspomina to przedsięwzięcie: „W galerii prezentowaliśmy plakaty artystyczne, między innymi do spektakli Teatru Ludowego. To były lata 70., do każdego przedstawienia w Teatrze Ludowym wydawano plakat projektowany przez twórcę nowohuckiego, między innymi Wojciecha Krzywobłockiego, Zbigniewa Lutomskiego, Jerzego Wrońskiego, Mariana Garlickiego. Większość plakatów naturalnie ja zaprojektowałem. Także wystawa otwierająca Galerię Plakatu była oczywiście prezentacją moich dzieł. Galeria była dostępna całą dobę, jej publicznością byli przechodnie – mieszkańcy Nowej Huty i przyjezdni, którzy idąc chodnikiem, zderzali się ze sztuką. Cały czas wychodziliśmy z nowymi ideami artystycznymi do społeczeństwa¹⁰”.

10 Janusz Trzebiatowski. *O sobie prześmiewczo*, dz. cyt.

Galeria Plakatu, fot. za:
„Głos Nowej Huty” 1977,
nr 35





Galeria „Pawilon”

osiedle Kościuszkowskie 5

W latach 1974–1979 w Nowej Hucie, pod auspicjami Desy, działała Galeria „Pawilon”, kierowana przez Józefa Chrobaka oraz Marię Annę Potocką. Profil tej instytucji bardzo trafnie scharakteryzowała Halina Bohdanowicz, autorka licznych recenzji wystaw w latach 70. Pisała, że to galeria „o wyraźnej linii programowej: prezentowana tu jest sztuka nowoczesna. A więc aktualnie tworzona w aspekcie poszukiwań artystycznych, postępową, awangardową”¹¹. Potwierdzeniem tych słów były organizowane w „Pawilonie” wystawy. Wśród artystów znaleźli się członkowie II Grupy Krakowskiej, między innymi: Adam Marczyński, Janusz Tarabuła (1974), Bogusław Schaffer (1975), Marian Warzecha (1976), Jadwiga Maziarska (1977), a także inni, nie mniej wybitni twórcy: Stanisław Dróżdż, Stefan Gierowski, Koji Kamoji, Edward Krasieński oraz Henryk Stażewski (1975).

Wnętrze zaprojektował Andrzej Pawłowski. Udało mu się uzyskać bardzo dobre warunki akustyczne, dzięki czemu w galerii były organizowane koncerty (między innymi Bogusława Schaffera).

¹¹ H. Bohdanowicz, *W Galerii Sztuki Nowoczesnej*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 51.



Galeria m w Klubie „Kuźnia”

osiedle Złotego Wieku 14

Klub „Kuźnia” powstał jako filia Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina (obecnie Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida) w 1973 roku (w grudniu tego roku oficjalnie oddano do użytku budynek instytucji). Działalność rozpoczął w kolejnym roku. Główny cel działalności tej instytucji określono w porozumieniu podpisanym pomiędzy Radą Zakładową Kombinatu Huty im. Lenina a Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Była to organizacja masowych imprez kulturalnych dla załogi kombinatu (szczególną rolę odgrywały tutaj obchody świąt państwowych) oraz analiza i zaspokajanie potrzeb kulturalnych i edukacyjnych hutników i mieszkańców. W klubie organizowano koncerty muzyki klasycznej i rozrywkowej, recitale, spektakle, spotkania. W latach 70. mieszkańcy mogli rozwijać swoje zainteresowania w zespołach muzycznych, ale także w Foto-Klubie, klubie brydża sportowego, klubie szachowym, dyskusyjnym klubie filmowym czy modelarni lotniczej.

Ważnym elementem działalności programowej Klubu „Kuźnia” jest Galeria m. Jej różnorodny program, w którym mieszczą się pokazy artystów profesjonalnych i nieprofesjonalnych, był kształtowany przez kolejnych kuratorów i kuratorki, między innymi Marka Bielenia, Elżbietę Boryslawską, Małgorzatę Czajkowską, Magdalenę Lis i Grażynę Maliszewską.

Nazwa galerii nawiązuje do nazwy dzielnicy i została zaproponowana przez Małgorzatę Czajkowską (pierwszą kuratorkę galerii). W ten sposób podsumowała ona realizowany przez siebie w latach 70. program wystawienniczy: „Nie dzieliłam prezentowanej w galerii twórczości na profesjonalną i amatorską. Po prostu pewne rzeczy były bliskie psychicznie publiczności, która przychodziła do klubu. Inne były propozycją do zapoznania się, do zgłębienia wiedzy o sztuce. Choć miałam świadomość, że nie wszystko trafi do gustu odwiedzających”¹².

Pierwszą wystawą w galerii (wernisaż miał miejsce 6 lutego 1974 roku) był pokaz tkanin Marii Teresy Białas-Terakowskiej i ceramiki Leszka Dutki. Otwarcia towarzyszył wykład Stanisława Primusa, ówczesnego kierownika Galerii „Rytm” w głównej siedzibie Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina (zob. s. 51–52). Niejednokrotnie programy obu instytucji się łączyły (na przykład w 1974 roku wystawa Jana Świderskiego była przeniesiona z Galerii „Rytm” do Galerii m).

W mistrzejowickiej siedzibie ZDK HiL realizowano ważny cykl wystawienniczy *Z mistrzejowickich pracowni*, zapoczątkowany w latach 70. i kontynuowany przez ponad cztery dekady. Był on okazją do prezentacji dokonań środowiska artystycznego z Mistrzejowic (twórcy mieli tutaj swoje pracownie, które powstały przy budowie bloków przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Hutnik”, wspierającą przedsięwzięcia kulturalne). W ramach tej serii prezentacji swoje prace pokazali tacy twórcy jak Marek Bieleń, Jan Chrząszcz, Anna Drozd, Krzysztof Kiwerski, Krystyna Misiak, Leszek Misiak, Katarzyna Słysz, Danuta Urbanowicz, Witold Urbanowicz, Maria Kolber-Walczak i Stanisław Walczak.

12 M. Kozioł, *Sztuki plastyczne w Mistrzejowicach*, [w:] *Osiedleni. Mistrzejowice*, Kraków 2022.





KLUB „KUŹNIA” ZDK HIL
os. ŻŁOTEGO WIEKU 14

zaprasza na:

SPOTKANIE Z TWÓRCAMI
i OTWARCIE WYSTAWY

TERESY TERAKOWSKIEJ-BIAŁAS
TKANINA ARTYSTYCZNA

i
LESZKA DUTKI
MALARSTWO i RZEŹBA

W DNIU 6.II.1974 r.

O GODZ. 17⁰⁰



1. Huta im. Lenina (obecnie ArcelorMittal Poland Oddział w Krakowie)

BD, *Malarz hutniczego trudu*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 33.
„Głos Nowej Huty” 1965, nr 12.
„Głos Nowej Huty” 1965, nr 15.
„Głos Nowej Huty” 1966, nr 23.
okt., *Ruch Amatorski w Nowej Hucie*, „Głos Nowej Huty” 1970, nr 15.
B. Stano, *Artysta w fabryce. Dwa oblicza mecenatu przemysłowego w PRL*, Kraków 2019.

2. Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii

Dom Utopii, domutopii.pl/ [dostęp: 1.10.2022].
M. Wach, *Artysta będą uczyć empatii w Nowej Hucie*, wywiad z Małgorzatą Szydłowską, Dom Utopii, domutopii.pl/aktualnosci/artysta-beda-uczyc-empatii-w-nowejhucie/ [dostęp: 11.11.2022].

3. Klub Kombinator

Kombinator, klubkombinator.com/ [dostęp: 31.10.2022]
A. Piątkowska, *Rusza festiwal „Sztuka do rzeczy – design w Krakowie”*. *Co nowego w sztuce użytkowej?*, 4.11.2022, „Gazeta Krakowska”, gazetakrakowska.pl/rusza-festiwal-sztuka-do-rzeczy-design-w-krakowie-co-nowego-w-sztuce-uzytkowej/ar/c13-17015943 [dostęp: 5.11.2022].

4. Muzeum Nowej Huty (dawny budynek kina Światowid)

Muzeum Nowej Huty, muzeumkrakowa.pl/oddzialy/o-muzeum-nowej-huty [dostęp: 11.11.2022].
Nowa Huta. Architektoniczny portret miasta drugiej połowy XX wieku, pod red. J. Klasia, Kraków 2018.
Przewodnik po neonach Nowej Huty, pod red. M. Kozioł i J. Klasia, Kraków 2022.

5. Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza

H. Bohdanowicz, *Galerie szczególne*, „Głos Nowej Huty” 1981, nr 22.
H. Bohdanowicz, *jubileuszowy dzień plastyki*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 25.
B. Kostuch, *Kolor i blask. Ceramika architektoniczna oraz mozaiki w Krakowie i Małopolsce po 1945 roku*, Kraków 2015.
(mg), *Uznanie dla działaczy i twórców kultury. Nowa galeria sztuki w PSM*, „Głos Nowej Huty” 1981, nr 22.
Nowa Huta – architektoniczny portret miasta drugiej połowy XX wieku, pod red. J. Klasia, Kraków 2018.
E. Feczko, K. Błachut, *Państwowa Szkoła Muzyczna Kraków – Nowa Huta 1974*, Kraków 1974.
A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

6. Nowohuckie Centrum Kultury

Muchomory w Nowej Hucie, obelisk przed ICE Kraków, 8.11.2014, LoveKraków, lovekrakow.pl/aktualnosci/muchomory-w-nowej-hucie-obelisk-przed-ice-krakow_7329.html [dostęp: 2.09.2022].
Muchomory 2 – niezwykła instalacja przed NCK, 30.12.2016, Nowohuckie Centrum Kultury, nck.krakow.pl/muchomory-2/ [dostęp: 2.09.2022].
Nowohuckie Centrum Kultury, nck.krakow.pl/ [dostęp: 02.09.2022].
M. Wiśniewski, *Nowohuckie Centrum Kultury*, Krakowski Szlak Modernizmu, szlakmodernizmu.pl/baza-objektow/novohuckie-centrum-kultury/ [dostęp: 2.09.2022].

7. Pracownie artystów

H. Bohdanowicz, *W pracowni Lucyny Whanik-Bernhardt*, „Głos Nowej Huty” 1975, nr 14.
M. Kozioł, *Sztuki plastyczne w Mistrzejowicach*, [w:] *Osiedleni. Mistrzejowice*, Kraków 2022.

OKT., „Głos Nowej Huty” 1977, nr 22.
H. Rosiek, *W pracowni Aleksandry Konior*, „Głos Nowej Huty” 1979, nr 1.
A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.
M. Smaga, *Osiedla sektora D*, [w:] *Nowa Huta – architektoniczny portret miasta drugiej połowy XX wieku*, pod red. J. Klasia, Kraków 2018.
Janusz Trzebiatowski. O sobie prześmiewczo, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

8. Galeria „Pod Chmurką”

espe, *Wernisaż*, „Dziennik Polski” 1973, nr 172.
Marian Kruczek. Malarstwo, grafika, rzeźba, pod red. J. Gościej-Lewińskiej, Kraków 2009.
(OKT.), *Święta plastyki w osiedlu*, „Głos Nowej Huty” 1973, nr 22.
S. Papp, *Marian Kruczek*, Kraków 1978.
A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] M. Domańska i in., *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.
Janusz Trzebiatowski. O sobie prześmiewczo, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].
K. Winnicka, *Kruczek*, Sanok 2007.

9. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (MPIK)

(A.K.), *W Klubie MPIK zawsze coś nowego*, „Głos Nowej Huty” 1964.
bg, *Klub Prasy – chętnie odwiedzany*, „Głos Nowej Huty” 1967, nr 25.
bg, *Spotkania, odczyty, wystawy*, „Głos Nowej Huty” 1967, nr 6.
H. Bohdanowicz, *20-lecie Klubu MPIK*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 20.
(n), *Klub MPIK w nowym sezonie*, „Głos Nowej Huty” 1968, nr 37.
M. Wachała-Skindzier, *PRL mieszka w nas? Kultura czasu wolnego*, Kraków 2015.

10. Filia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

I śródowiskowa wystawa nowohuckich plastyków, „Głos Nowej Huty” 1961, nr 17.
(bs), *Nowa wystawa w TPSP*, „Głos Nowej Huty” 1961, nr 35.
r. wol., *Malarstwo Malczewskiego*, „Głos Nowej Huty” 1961, nr 27.
A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] M. Domańska i in., *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

11. Restauracja Stylowa

[b.a.], *Obraz miesiąca w kawiarni „Stylowa”*, „Głos Nowej Huty” 1970, nr 1.
A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

12. Wystawa rzeźby na ulicy

Wystawa plastyczna na nowohuckiej ulicy, „Głos Nowej Huty” 1967, nr 18.

13. Wystawy rzeźby plenerowej

aż, *Rzeźba plenerowa*, „Echo Krakowa” 1969, nr 135.
bg, *Imprezy i wystawy z okazji „Dni Krakowa”*, „Głos Nowej Huty” 1968, nr 22.
(bg), *Wystawa rzeźb w Alei Róż*, „Głos Nowej Huty” 1969, nr 20.

14. Witryny sklepów znajdujących się w bloku Świat Dziecka

A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] M. Domańska i in., *Dziedzictwo kulturalne Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.
Janusz Trzebiatowski. O sobie prześmiewczo, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

15. Muzeum Krakowa – oddział Dzieje Nowej Huty

Muzeum Nowej Huty, muzeumkrakowa.pl/oddzialy/o-muzeum-nowej-huty [dostęp: 11.11.2022].

16. Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina (obecnie Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida)

bg, *Interesujące imprezy w ZDK HiL*, „Głos Nowej Huty” 1967, nr 40.

Program imprez Zakładowego Domu Kultury, „Głos Nowej Huty” 1961, nr 24.

ZDK HiL po 10 latach. Biuletyn informacyjny Huty im. Lenina, Kraków 1966.

J. Żabicki, *A jednak barometr zainteresowań kulturalnych*, „Głos Nowej Huty” 1962, nr 46.

17. Galeria „Rytm” (działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina)

M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

B. Stano, *Artysta w fabryce. Misja galerii zakładowej na przykładzie nowohuckiej Galerii Rytm ZDK Huty im. Lenina*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione X” 2015, f. 187.

ZDK HiL po 10 latach. Biuletyn informacyjny Huty im. Lenina, Kraków 1966.

18. Galeria Huty Sztuki

Galeria Huta Sztuki, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/o-nas/ [dostęp: 11.11.2022].

19. Poradnia Urządzenia Wnętrz Mieszkalnych (działająca przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina)

bg, *Zapraszamy do poradni wewnątrz mieszkalnych*, „Głos Nowej Huty” 1966, nr 48.

J. Trzebiatowski, *Architekt wewnątrz radzi. Książki w mieszkaniu*, „Głos Nowej Huty” 1964, nr 9.

J. Trzebiatowski, *Architekt wewnątrz radzi. Oprawa obrazów*, „Głos Nowej Huty” 1964, nr 1. Janusz Trzebiatowski, *O sobie prześmiewczo*, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] M. Domańska i in., *Dziedzictwo kulturowe Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

B. Styło, *Architekt wewnątrz radzi. Jak urządzić mieszkanie?*, „Głos Nowej Huty” 1962, nr 7.

20. Teatr Lalek Widzimi się

Alternatywny przewodnik po Nowej Hucie, pod red. J. Klasia, Kraków 2017.

B. Kostuch, *Kolor i blask. Ceramika architektoniczna oraz mozaiki w Krakowie i Małopolsce po 1945 roku*, Kraków 2015.

Nowa Huta w kulturze – kultura w Nowej Hucie, pod red. J. Klasia i M. Wąchały-Skindzier, Kraków 2019.

S. Papp, *Marian Kruczek*, Kraków 1978.

A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] M. Domańska i in., *Dziedzictwo kulturowe Nowej Huty w rozwoju Obszaru Strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Krakowskie Forum Rozwoju, Kraków 1997.

21. Galeria w foyer Teatru Ludowego

Na peryferiach dwóch miast. 50 lat Teatru Ludowego w Krakowie – Nowej Hucie 1955–2005, red. M. Klotzer, Kraków 2005.

Janusz Trzebiatowski, *O sobie prześmiewczo*, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

K. Zbijewska, *Teatr musi być komunikatywny. Rozmowa z Waldemarem Krygierem*, „Dziennik Polski” 1973, nr 298.

22. Galeria Plakatu

„Głos Nowej Huty” 1977, nr 35.

A. Siatkowska, *Życie kulturalne Nowej Huty w latach 1949–1980*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Nowej Huty w rozwoju obszaru strategicznego Kraków-Wschód. Materiały konferencyjne*, Kraków 1997.

K. Tarasek, *Konkursy na rzeźbę plenerową dla Nowej Huty w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku*, „Krzysztofory. Zeszyt Naukowy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2018, nr 36.

Janusz Trzebiatowski, *O sobie prześmiewczo*, [w:] M. Kozioł, *Galeria „Rytm”*, Kraków 2019, okn.edu.pl/galeria-huta-sztuki/aktualnosci-galeria-huta-sztuki/galeria-rytm-publicacja-do-pobrania/ [dostęp: 11.11.2022].

23. Galeria „Pawilon”

H. Bohdanowicz, *Grafika muzyczna Bogustawa Schaffera*, „Głos Nowej Huty” 1975, nr 16.

H. Bohdanowicz, *Hilgemann w galerii Pawilon*, „Głos Nowej Huty” 1978, nr 5.

H. Bohdanowicz, *W Galerii Sztuki Nowoczesnej*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 51.

H. Bohdanowicz, *W pawilonie Desa*, „Głos Nowej Huty” 1977, nr 50.

H. Bohdanowicz, *Wystawy tkanin artystycznych*, „Głos Nowej Huty” 1976, nr 39.

B. Lutosławski, *Z sal wystawowych. Jadwiga Maziańska*, „Echo Krakowa” 1977, nr 289.

K. Sztaba, *Z sal wystawowych. Metazbiór A*, „Echo Krakowa” 1976, nr 237.

24. Galeria m w Klubie „Kuznia”

H. Bohdanowicz, *Twórczość Heleny Naksianowicz*, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 44.

Co w tym tygodniu?, „Głos Nowej Huty” 1974, nr 45.

(espe), *Wernisaże*, „Dziennik Polski” 1974, nr 44.

(espe), *Wernisaże*, „Dziennik Polski” 1974, nr 82.

M. Kozioł, *Sztuki plastyczne w Mistrzejowicach*, [w:] *Osiedleni. Mistrzejowice*, Kraków 2022.

S. Primus, *Galeria „Rytm” w nowym sezonie*, „Głos Nowej Huty” 1971, nr 36.

H. Rosiek, *Klub „Kuznia”*, „Głos Nowej Huty” 1976, nr 44.

Redakcja: Anna Mirkowska
Projekt okładki, skład i projekt graficzny publikacji:
Marta Mosiołek

© Monika Kozioł
Przewodnik *Miejsca kultury w Nowej Hucie* powstał
w ramach Stypendium Twórczego Miasta Krakowa.



Fotografie archiwalne:

Fundacja Imago Mundi, „Głos Nowej Huty”, Muzeum Historyczne w Sanoku, Muzeum Krakowa, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych

Fotografie współczesne:

Adam Gryczyński, Antoni Łapajerski, Nowohuckie Centrum Kultury, Paweł Sumera

Szczególne podziękowania za udostępnienie fotografii dla Łukasza Trzcinińskiego (Fundacja Imago Mundi), Antoniego Łapajerskiego, Barbary Soleckiej i Adama Gryczyńskiego.

